Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVI. | Piątek, 3 maja 1935 r. | Nr. 120

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50

PAKT FRANCUSKO-SOWIECKI

ZOSTAŁ WCZORAJ PODPISANY

PARYŻ, 2.5 (PAT). Punktualnie o godz. 18.30 na Quai d'Orsay przybył ambasador Z.S.R.R. Potiomkin, któremu towarzyszył radca ambasady sowieckiej w Paryżu Okolin. Niezwłocznie obaj dyplomaci zostali zaproszeni do gabinetu min. Lavala, gdzie **nastąpiło podpisanie paktu francusko-sowieckiego.**

Jak donosi Agencja Havasa dokument ten składa się z właściwego paktu, zawierającego 5 artykułów oraz protokółów. Zobowiązania, jakie zostały powzięte, opierają się na artykułach 10, 15 i 16 paktu Ligi Narodów. **Zawierają one zobowiązania obu stron konsultowania w wypadku niebezpieczeństwa agresji i użyczania sobie pomocy w wypadku agresji niesprowokowanej. Mają one na celu zapewnienie skuteczności dyspozycjom paktu Ligi Narodów oraz zaleceń, których wydanie należy do Rady Ligi. Zobowiązania, których przeznaczeniem jest utrzymanie pokoju i które zostały powzięte w całkowitej zgodzie poprzednimi zobowiązaniami obu rządów, nie wyłączają temsamem w żadnej mierze możność uczestniczenia w nich rządów po wzajemnem uzgodnieniu poglądów w porozumieniu regjonalnem, którego zawarcie jest bardzo pożądane.**

Oficjalny tekst paktu francusko-sowieckiego wzajemnej pomocy zostanie ogłoszony w piątek wieczorem jednocześnie w Paryżu i Moskwie.

Podróż min. Lavala do Warszawy i Moskwy

PARYŻ, 2.5. (PAT). **Wyjazd ministra Lavala do Moskwy wyznaczony został na czwartek 9 maja.**

Minister spraw zagranicznych Francji przybywa do Moskwy w poniedziałek 13 maja, po spędzeniu dnia sobotniego w Warszawie.

Sprawa ordynacji wyborczej

Zapowiedź enuncjacji pułk. Sławka

WARSZAWA, 2.5. (Tel. wł.) Zasadnicze zagadnienia, które rozwiązać ma nowa ordynacja wyborcza do Sejmu, mają być wysunięte po raz pierwszy w formie oficjalnej **w enuncjacji p. premjera Sławka, o której już pisaliśmy.** Potwierdza się wiadomość, że enuncjacja ta wygłoszona będzie na posiedzeniu połączonych grup konstytucyjnych sejmowej i senackiej klubu BB. Oświadczenie premjera jest obecnie w toku opracowywania. O ile byłoby skończone do soboty, być może posiedzenie połączonych grup odbędzie się tego dnia. Ponieważ, jak przewidują, ograniczenie to w tym czasie nie będzie jeszcze gotowe, **posiedzenia połączonych grup konstytucyjnych spodziewać się należy około wtorku dnia 7 bm.**

Oświadczenie premjera Sławka nie będzie według dotychczasowych wiadomości zawierało formalnego projektu ordynacji wyborczej, lecz będzie jedynie ujmowało pewną ogólną tendencję, która ma ożywiać nową ordynację.

Opracowaniem tekstu ordynacji zajmuje się wicemarszałek Sejmu p. Car wespół z pos. Podoskim.

Możliwość dymisji gabinetu angielskiego

PARYŻ, 2.5. „Oeuvre" donosi rzekomo z dobrze poinformowanego źródła, że na wczorajszem posiedzeniu gabinetu miało zapaść **postanowienie złożenia w początkach czerwca na ręce króla dymisji całego gabinetu.**

Według pogłosek w skład nowego rządu nie wejdzie ani minister spraw zagranicznych sir John Simon, ani też minister lotnictwa lord Londonderry.

Ten ostatni jest oskarżony o niewzięcie pod uwagę niemieckich zbrojeń lotniczych i zaniedbanie rozwoju lotnictwa brytyjskiego.

Czy Mac Donald pozostanie na czele nowego rządu, nie jest dotychczas zdecydowane.

Choroba Szalapina

HAVRE, 2.5. (PAT). Słynny śpiewak Szalapin, cierpiący od kilku dni na grypę, przewieziony został w dniu dzisiejszym samochodem sanitarnym do Paryża, ponieważ w stanie zdrowia artysty nastąpiło znaczne pogorszenie

Tajfun nad Syberją

MOSKWA, 2.5. (Tel.wł.). Nad całą wschodnią Syberją przeszedł niezwykłej siły tajfun połączony z wielkiemi opadami śnieżnemi. Władywostok wczoraj znajdował się pod śniegiem.

Na morzu Czarnem a zwłaszcza u wybrzeży Krymu zanotowano obniżenie temperatury i burzę, która z każdą godziną przybiera na sile.

Multimiljarder szwedzki

ZGINĄŁ W KATASTROFIE

KOPENHAGA, 2.5. (PAT). **Wczoraj wieczorem na wyspie Seeland pociąg motorowy najechał na przejeździe na samochód, w którym się znajdowały 3 osoby.**

Samochód był wleczony przez pociąg na przestrzeni 10 mtr. Trzech pasażerów zginęło na miejscu. W samochodzie tym znajdował się **multimiljarder szwedzki,** będący konsulem w Helsingforsie, Frich Sanck. Lokomotywa uległa wykolejeniu i rozbiciu.

Niemcy nie respektują

UMÓW LOKARNEŃSKICH.

LONDYN, 2.5. (PAT). „Daily Herald" donosi, że **Niemcy zastąpiły w dwóch miastach zdemilitaryzowanej strefy po lewej stronie Renu policję wojskiem.**

Posunięcie to, naruszające status quo w strefie zdemilitaryzowanej, stanowiłoby, zdaniem dziennika, również pogwałcenie umów lokarneńskich.

Nieudany „marsz"

PRZEZ LA MANCHE.

LONDYN, 2.5. (Tel.wł.). Niemiec Walter, który usiłował przebyć kanał La Manche przy pomocy nart wodnych, mających formę małych czółen, pomagając sobie przytem dwoma wiosłami, zaopatrzonemi w pływalki po 2 i półgodzinnym marszu w odległości 5 mil od przylądka Gris Nez **musiał zaniechać tego przedsięwzięcia.** W ciągu pierwszej godziny Walter przebył 4 mile, lecz północno-wschodni wiatr zepchnął go spowrotem.

Niefortunna wyprawa

PO ZATOPIONE ZŁOTO.

TAHOKU, 2.5 (PAT). (Formoza) Załoga żaglowca „Latający Holender", składająca się z **dwóch Amerykanów i Niemca,** została aresztowana w Taito przez władze japońskie. Aresztowani są oskarżeni o **pogwałcenie prawa morskiego** i nielegalne fotografowanie brzegów wyspy. Statek był pod banderą niemiecką.

Celem jego podróży było odnalezienie **złota, jakie zatonęło wraz ze słynnym krążownikiem „Emen" w roku 1915.**

Krwawa zemsta za zabójstwo

TESHAWAR, 2.5. (PAT). Dokonane wczoraj morderstwo na osobie **Khan Sahiba Zangi,** przywódcy sprzyjającego Anglikom odłamu szczepu Madda khels zostało w dniu dzisiejszym **krwawo pomszczone przez jego zwolenników.**

Po dłuższej bitwie główny sprawca mordu Habib Khan został **zamordowany wraz z 25 członkami rodziny i przyjaciółmi.**

Po stronie morderców było 15 zabitych i rannych.

ZIMA W MAJU

Cwierćmetrowa warstwa śniegu pod Warszawą

WARSZAWA, 2.5. (Tel. wł.) Dziś dnia 2 maja 1935 r. **pola w okolicach Warszawy pokryła gruba, blisko ćwierćmetrowa warstwa śniegu.** Na szosach i niektórych linjach kolejowych potworzyły się lokalne zaspy śnieżne, utrudniające komunikację kołową i kolejową.

Na drogach śnieg tajał zwolna, ale przez cały ranek i przedpołudnie dzisiejsze pod sypany był dalej trwającym opadem śnieżnym, połączonym z silną zadymką.

W kilku dyrekcjach kolejowych dały się odczuć pewne **trudności komunikacyjne.** M. in. na linji Kutno — Strzałkowo notowano opóźnienia, dochodzące do 30 **minut.**

Pod Łyntupami w dyr. wileńskiej zatrzymano w nocy **2 pociągi towarowe,** spowodu zadymki i zasłoniętego śnieżycą pola widzenia, na bocznicy Dukszty — Druja musiano uruchomić pług odśnieżny.

W dyrekcji radomskiej i stanisławowskiej opadów śnieżnych nie było. Padał deszcz.

Dały się również zauważyć trudności komunikacyjne w połączeniach **autobusowych.** Autobusy powiatowe nadeszły dziś rano z opóźnieniami dochodzącemi do półtorej godziny. M. in. spóźniły się autobusy z Płocka, z Białegostoku i z kierunków zachodnich.

Popołudniu lekki wzrost temperatury przyśpieszył tajanie śniegu, czyniąc na jezdniach kołowych fatalne i śliskie warunki jazdy.

Śnieżyca — rzecz szczególna — nie objęła okręgów położonych na wschód i południowo-wschód od stolicy. Tak np. dziś w południe było we **Lwowie 6 stopni ciepła.**

Jedynie na północo-wschodzie notowano średnie opady i obniżenie się temperatury np. w Suwałkach 3 stopnie.

Odwołano prawie **wszystkie loty komunikacyjne.** Dziś rano wyruszył tylko jeden samolot do Poznania.

Możemy oczekiwać przymrozków.

WARSZAWA, 2.5. (Tel. wł.) Według danych państwowego instytutu meteorologicznego, od jutra pogoda **zacznie się polepszać.** Wypogodzenie najpierw odczuje południowo - zachodnią część Polski. Przelotne opady, głównie w postaci śniegu, zwłaszcza we wschodnich dzielnicach kraju, jeszcze **nadal są spodziewane.** Temperatura **nie ulegnie większym zmianom, t. zn. oczekiwać możemy przymrozków.**

JAK W 1865 R.

WARSZAWA, 2.5. (Tel. wł.) Podobna zamieć śnieżna wydarzyła się już w Polsce w ostatnie dni kwietnia i 1 maja roku 1865. W „Kurjerze Warszawskim" z dnia 1 maja tego roku (nr. 98, poniedziałek) znajdujemy notatkę następującą: **„Wczoraj jeszcze śnieg zasypywał przechodniów i rozwijające się pączki drzew bielił szronem, a serca rolników i ogrodników trwogą przejmował..."**

Rano dnia tego notowano zimna st. 1 (R). W południe — stopni ciepła 3.

Już 4 maja temperatura ranna wzrosła do 7 st. ciepła, a w południe notowano plus 14 stopni.

--Pół miljona dzieci jest poza szkołą--

Każdy grosz na oświatę ratuje je od ciemnoty

Dewaluacja guldena gdańskiego

Gulden równy złotemu

GDAŃSK, 2.5. (Tel. wł.) Wartość guldena gdańskiego obniżono o 42.37%. Kurs guldena zrównano z kursem złotego. Wartość jednego kilograma czystego złota oznaczono na 5.924.44 guldenów.

Po dewaluacji guldena kursy walut obcych będą się kształtowały mniej więcej w sposób następujący:

100 guldenów — 100 złotych.
100 marek niem. — 212.345 guldenów.
100 fr. szw. — 172 guldeny.

Dewaluacja guldena nastąpiła nagle, jako zarządzenie oficjalne, jednakże barometr giełdowy wskazywał słabą tendencję dla guldena conajmniej od miesiąca.

Narazie trudno ustalić istotną przyczynę ogłoszenia oficjalnej dewaluacji. W każdym razie nie leży ona po stronie bankowo - technicznej, tj. pokrycia, które statutowo jest aż nadto dostateczne.

Przyczyny szukać należy raczej w sferze ogólno-gospodarczej i tu na pierwszy plan niewątpliwie wysuwa się współzawodnictwo z portem w Gdyni. Wskazywałby na to również nowy parytet guldena, matematycznie zrównany z walutą polską.

Zamknięcie kas oszczędności i banków w związku z dewaluacją guldena nie jest przewidziane. Komisarzem kontroli cen mianowany został prezydent sejmu — Wnuck.

PODWYŻSZENIE STOPY DYSKONTOWEJ.

Bank gdański podwyższył stopę dyskontową z 4 do 6%, a lombardową z 5 na 7%. Poza tem zarządzono szereg ograniczeń kredytowych w stosunku do kredytów guldena.

Wyprawa lotnicza

w okolice podbiegunowe

Lotnik sowiecki Mołokow, znany zbawca „Czeluskina", przedsięwziął ostatnio wielką wyprawę lotniczą do wyspy Dickson, leżącej na pełnym oceanie Arktycznym w okolicy ujścia rzeki Jenisej. Mołokow postanowił dotrzeć do wyspy, skonstruować tam port lotniczy, oraz zainstalować największą stację telegraficzną arktyczną.

Podróż dla innego lotnika niezmiernie trudna, gdyż w tych okolicach istnieją szczególnie niesprzyjające wiatry — dla Mołokowa obeznanego z terenem, przedstawiała mniejsze niebezpieczeństwo.

PPRZYGOTOWANIA

Przygotowania nie były bardzo skomplikowane. Poprostu Mołokow przestudjował dobrze mapę i przez dłuższy czas pracował nad zaopatrzeniem i udoskonaleniami technicznemi swojego samolotu, zdolnego do uniesienia załogi sześciu osób. Samolot zaopatrzony był ponadto w telegraf i w wielkie reflektory, które miały rozświecać drogę wśród nocy arktycznej. Ponadto w kabinie umieszczono było ogrzewanie elektryczne, gdyż przelot odbywał się w temperaturze od 40 do 50 stopni poniżej zera.

21 lutego z aerodromów w Moskwie ruszył Mołokow ku wyspie Dickson.

PODRÓŻ NAD ARKTYKIEM

28 lutego skończył się pierwszy etap podróży. Mołokow zatrzymał się w Krasnojarsku. Następnie ruszył dalej, a wkrótce potem znalazł się w okolicach podbiegunowych. Po 31 godzinach i 30 minutach lotu stacja radjowa w Moskwie otrzymała sygnał: — Hallo! Hallo! Od wyspy Dickson dzieli nas 300 kilometrów; — Wkrótce potem wyprawa dotarła na wyspę. Obecnie Mołokow powrócił do Moskwy i wydał pamiętnik swojego raidu. Wyruszył z Moskwy 21 lutego a przybył na wyspę Dickson 19 marca, czyli raid trwał 27 dni. Ta cyfra podkreśla jeszcze bardziej, jak wielką walkę z żywiołami musieli stoczyć uczestnicy wyprawy. W tych 27 dniach, 33 godziny zajął lot samolotem, resztę czasu zajmowały utrudnione translokacje samolotu, gdyż nie wszędzie można było startować.

Samolot leciał z przeciętną szybkością 200 km. na godzinę, a maksymalna szybkość wynosiła 225 km. Jest to niezawodnie jeden ze wspanialszych wyczynów lotniczych.

Widmo wojny w Afryce

Przygotowania Włoch i Abisynji

KAIR, 2.5. Rozległe przygotowania wojenne, czynione przez Włochów w Erytrei, na granicy Abisynją, zdaniem prasy egipskiej, są dowodem, że przygotowania te nie są bynajmniej obliczone na obronę przed napadem Abisynji, która nie jest w stanie zaatakować wielkie mocarstwo europejskie, dysponujące doskonale uzbrojoną pod względem technicznym armją i liczną flotą lotniczą. Jak się spodziewają, wojna wybuchnie jak tylko na to pozwolą specjalne warunki klimatyczne w Abisynji.

Z obu stron — abisyńskiej i włoskiej — prowadzi się propaganda wśród ludności muzułmańskiej w kolonjach włoskich. Włosi posługują się w danym wypadku tym argumentem, że Abisyńczycy napadali zawsze na plemiona Somali i Erytrei i uprowadzali do niewoli licznych jeńców.

LONDYN, 2.5. „Daily Mail" donosi z Erytrei, że Abisynja przygotowuje się do ewentualnej wojny z Włochami. Cesarz abisyński jest zdecydowany bronić się przed atakiem włoskim, spodziewanym we wrześniu lub październiku, a to zaraz po okresie ulewnych deszczów.

Pozatem pismo podaje, że przedstawiciele 9 większych firm, handlujących bronią, zwiedziło już Addis-Abebę.

Straszne skutki

trzęsienia ziemi

ANKARA, 2.5. (PAT). Wczoraj wieczorem w okolicy Karsu dał się odczuć gwałtowny wstrząs podziemny, od którego wiele domów zawaliło się a wiele uległo zarysowaniu.

Z miejscowości Digor nadeszła wiadomość, że w czasie trzęsienia ziemi 10 osób przepadło bez wieści, zaś 6 dzieci poniosło śmierć.

Według doniesień podprefektury w Digor ofiarami trzęsienia ziemi padło 200 zabitych i około 500 rannych.

W wielu miejscach potworzyły się głębokie szczeliny, utrudniając komunikację.

Wstrząs powtarza się jeszcze z pewnemi przerwami.

ATENY 2.5. (PAT). Dziś rano w zatoce Jerissos u stóp Athos dał się zauważyć powtarzający się często przypływ i odpływ morza.

Fenomen ten jest przypisywany wstrząsem podziemnym, które w dniu dzisiejszym dały się odczuć w Tesalji

POŻYCZKA INWESTYCYJNA to praca dla bezrobotnych.

ANTONI HRAM.

ZEMSTA COWBOY'A

(współczesna powieść sensacyjna)

Druga część powieści p.t. Sobowtór doktora Bauma

Streszczenie części pierwszej.

1)

W willi dyrektora Rowicza dokonano morderstwa na jego piętnastoletniej córce, Danusi. Na wieść o wypadku, na miejsce zbrodni przybywa wytrawny kryminolog, stary komisarz Młotocki w towarzystwie aspiranta Dąbrowskiego, oraz sędzia śledczy Bolański. Pierwsze podejrzenia padają na nauczycielkę Rowiczówny, pannę Halinę Wirską, która, wedle zeznań lokaja Bączka pragnęła za wszelką cenę pozbyć się Danusi, a przez to móc łatwiej opanować serce bogatego wdowca, dyrektora Rowicza i zostać jego żoną. W miarę rozwoju śledztwa sieć poszlak coraz bardziej zacieśnia się dokoła młodej nauczycielki, a wszelkie wątpliwości rozprasza ostatecznie rewelacyjne zeznanie doktora Leona Bauma z Gdańska. Wedle tego zeznania, panna Wirska usiłowała przed kilku dniami przekupić służącego dr. Bauma, ażeby ten dostarczył jej szybko i niezawodnie działającej trucizny. Na podstawie zebranego materjału sędzia Bolański wydaje polecenie aresztowania Haliny, która jednak na kilka godzin przedtem znika ze swego mieszkania, zacierając za sobą wszelkie ślady. Ten ostatni wypadek jeszcze bardziej upewnia Bolańskiego o winie nauczycielki, czego jednak nie podziela komisarz Młotocki, obstając mimo wszystko przy niewinności panny Wirskiej.

W międzyczasie prokurent banku Rowicza, Zbigniew Łachowicz, nawiązuje romans z cyrkówką Kiki, nie wiedząc o tem, że dziewczyna jest pod przemożnym wpływem cyrkowego inspicjenta, Wilhelma Himmera, który znęcając się nad nią, zabiera jej wszystkie otrzymane od Łachowicza prezenty i sumy pieniężne. Łachowicz dowiaduje się o wszystkiem, ale tego dnia cyrkówka podobnie jak Wirska, znika bez śladu

Tymczasem prace komisarza Młotockiego posuwają się coraz dalej i stary kryminolog przy pomocy aspiranta Dąbrowskiego osiąga rewelacyjne wyniki. Okazuje się, że ów klasyczny świadek rzekomy doktór Leon Baum z Gdańska jest niejakim Józefem Zilbermanem, hersztem międzynarodowej szajki handlarzy żywym towarem. Zilberman, odznaczający się niezwykłą zdolnością charakteryzacji, co w sferach przestępczych zjednało mu miano Kameleona, morduje słynnego gdańskiego psychjatrę, dr. Leona Bauma, i wchodząc w rolę tego lekarza, opanowuje jego soppockie sanatorjum dla chorych nerwowo kobiet, które następnie własnym jachtem odwozi do argentyńskich lupanarów białych niewolnic. Prawą ręką Zilbermana jest właśnie cyrkowy inspicjent Wilhelm Himmer, który, aby powiększyć grono niewolnic, uprowadza do sanatorjum Halinę Wirską, oraz cyrkówkę Kiki. Wśród szeregu uwięzionych tam dziewcząt znajduje się również narzeczona Dąbrowskiego, Janka Żukowska. Młotocki dowiaduje się, że również i zamordowana Danusia Rowiczówna była jedną z upatrzonych ofiar Zilbermana, który przekupiwszy lokaja Bączka, zakradł się do jej pokoju, aby zachloroformowaną uprowadzić do swego „zakładu". Gdy jednak Rowiczówna przebudziła się i wszczęła alarm, Zilberman uderzeniem rękojeści rewolweru pozbawił ją życia. Późniejsze fałszywe oskarżenie Haliny miało na celu jedynie powikłanie śledztwa.

Zilberman czując, że grunt zaczyna palić mu się pod nogami, postanawia załadować „towar" na okręt i odpłynąć do Ameryki. Młotocki jednak przenika jego zamiary i kiedy nocą odbywa się załadunek dziewcząt na statek, dwa polskie torpedowce opanowują „Posejdona" i ocalają dziewczęta. Zilberman wpada w ręce policji i wiedząc, co go czeka, na oczach wszystkich popełnia samobójstwo połykając pigułkę cjankali.

W międzyczasie cyrkówka Kiki przed opuszczeniem sanatorjum wyrywa się Himmerowi i ucieka na taras zakładu, Wilhelm dopędza ją, jednak na skutek szamotania obydwoje spadają z dwudziestometrowej wysokości, przyczem Himmer ginie straszną śmiercią, przebity na żelaznych sztachetach ogrodzenia. Kiki pada na ziemię, lecz w przedśmiertelnej agonji widzi pochylonego nad sobą Zbigniewa, który z okrzykiem obłędnej rozpaczy rzuca się na stygnące ciało ukochanej dziewczyny.

(D. c. n.)

W NAJBLIŻSZYM OKRESIE...

Uchwalenie Konstytucji 3 maja poprzedziła sumienna praca oświatowa, uparcie prowadzona przez kilkadziesiąt lat, przełamująca skostniałe poglądy, otwierająca oczy coraz większej liczbie obywateli na nowe zagadnienia państwowe, na obowiązki ciążące na narodzie, odpowiedzialnym za losy państwa. Gdyby nie Konarski, Staszic, Kołłątaj, Piramowicz, Czartoryski — nie byłoby Konstytucji majowej. I dlatego obchodząc tę rocznicę najzupełniej słusznie, związano ją z propagandą oświaty.

Propaganda oświaty w Polsce, trzeba sobie zdać z tego sprawę, to nie tylko symbol obchodu pamiętnej w dziejach naszych daty, a paląca konieczność.

Trudności ekonomiczne, w jakich znaleźliśmy się, uderzyły mocnemi i bolesnemi razami w szkolnictwo. Setki tysięcy młodzieży znajduje się dziś poza murami szkolnemi. Zauważyć się daje wzrost analfabetyzmu. Czy tylko analfabetyzmu? Mała oświata to niski poziom kultury, a w konsekwencji ubóstwo i wzrost przestępczości. Niedawno przytoczyliśmy ciekawe i przejmujące cyfry o stuprocentowem wzroście przestępczości w ostatnich kilku latach. Można ten smutny i niepokój budzący objaw usprawiedliwiać kryzysem ekonomicznym, ale jednocześnie trzeba zrozumieć, że w dużej mierze powoduje taki stan rzeczy słaba oświata uniemożliwiająca utrwalenie w szerokich masach zasad etycznych, hamujących rozwój instynktów zbrodniczych.

Znajdujemy się niestety w tej przykrej sytuacji, że, gdy w innych państwach na zachodzie Europy sprawa umiejętności czytania i pisania jest sprawą normalną, umiejętnością taką samą jak umiejętność chodzenia, a baczniejszą uwagę poświęcić można sprawie kształtowania charakterów i specjalizacji zawodowej, o tyle u nas kwestja czytania i pisania to podstawowa, istotna, powszednia troska.

Pewien oficer odznaczony został w ub. roku orderem Orła Białego za nauczanie czytania i pisania 48 ludzi, zupełnych analfabetów, których dostał do swego plutonu. Zarejestrowani zostali jako analfabeci, a po upływie roku, ku zdumieniu wszystkich, dosyć biegle czytali i pisali. Oficer ów najzupełniej zasłużył na wysokie odznaczenie, dokonywując w ciągu roku, szalonym wysiłkiem pracy (prowadził jednocześnie normalne ćwiczenia) cudu oświatowego. Czy jednak fakt ten nie jest wiele mówiącym? I czyż można wymagać od wszystkich oficerów takiego wysiłku, który jednocześnie związany musi być z właściwościami osobistemi zdolności nauczania? Szczęśliwie tak się złożyło w tym wypadku, ale przecież trudno wymagać od oficerów, aby byli nauczycielami czytania i pisania.

Jaki jednak element żołnierski przedstawialiby ci żołnierze gdyby ich nie nauczono czytać i pisać? Czy istotnie byliby wartościowym elementem bojowym, zdolnym do przeciwstawienia się na wysokim poziomie stojącym żołnierzom niemieckim? Oto pytanie z wyraźnie nasuwającą się odpowiedzią.

Lubimy się często chwalić z dokonanych prac, cośmy to uczynili w tak krótkim czasie.

Otóż jeżeli chodzi o sprawy oświatowe, o poziom kultury to na tem polu powodów do radości nie mamy. Trzeba naprawdę jeszcze olbrzymiego wysiłku, aby przebyć tę przestrzeń, jaka dzieli nas od poziomu kultury zachodnio europejskiej, nie mówiąc już o państwach skandynawskich. Dzisiejsza oświata to nie tylko kwestja umiejętności czytania i pisania, ale umiejętności pracowania i współpracowania w ogromnej organizacji narodowej jaką jest państwo.

Jakże różne poglądy i jak błędne rodzą się jeszcze w naszem społeczeństwie, a ściśle związane z kształceniem! Jak szkodliwem do niedawna było przekonanie, że po zdobyciu kilkuklasowego wykształcenia, można być tylko urzędnikiem, co zresztą jeszcze dziś jest szczytem marzeń u wielu rodziców po wsiach i w miastach kształcących swe dzieci. I kiedyż dojdziemy do takiego poziomu, że gospodarze na kilkunastu morgach posiadać będą fachowe wykształcenie rolnicze, a pracując w dzień w polu, wieczorem oddawać się będą rozrywkom kulturalnym i... z domków wiejskich płynąć będą dźwięki fortepianowe, (Czechosłowacja, Holandja, Danja i t. d.).

W porównaniu do naszych dzisiejszych możliwości istotni twórcy Konstytucji 3 maja dokonali w dziedzinie oświaty i wychowania większego wysiłku, aniżeli my w 17 latach pełnej wolności. I dlatego osiągnęli rezultat uwieńczony doniosłym aktem, po dziś dzień będącym w narodzie.

Takiego wysiłku dokonać nam trzeba w najbliższym okresie.

Stefan Arnold.



OTTO HABSBURG MODLI SIĘ W LOURDES.

Pretendent do tronu austrjackiego i węgierskiego Otto Habsburg (x) wraz z swoją matką b. cesarzową Zytą wziął udział w trzydniowych uroczystościach religijnych o ubłaganie pokoju, które odbyły się w Lourdes.

Barbarzyństwo uboju rytualnego

SPOŁECZEŃSTWO POLSKIE PŁACI 70-MILJONOWY HARACZ GMINOM ŻYDOWSKIM

Akcja zwalczanie barbarzyńskiego uboju rytualnego budzi w społeczeństwie polskiem coraz żywszy oddźwięk. Dowodem tego był nadzwyczajny liczny udział osób na odczycie o uboju rytualnym, jaki się ostatnio odbył w Warszawie.

Na zebraniu tem, zorganizowanem przez Tow. opieki nad zwierzętami, referaty o uboju rytualnym wygłosili ks. prałat dr. **St. Trzeciak**, b. profesor akademji duchownej w Petersburgu i red. **St. Prus - Wiśniewski**. Ks. prof. Trzeciak w sposób rzeczowy i stanowczy rozprawił się z „argumentami" nadrabina Schorra, jakoby ubój rytualny był ściśle związany z kultem religijnym. Prelegent stwierdził, że jest to tylko **dowolne interpretowanie talmudu**. Tak np. **w Krakowie gmina żydowska wydała zakaz spożywania mięsa** sprowadzonego z **prowincji, a pochodzącego z uboju rytualnego, ponieważ to szkodziło interesom żydowskiej gminy wyznaniowej...**

Drugi prelegent red. Prus - Wiśniewski stwierdził również, że **w sprawie uboju rytualnego jedynie interesy materjalne gminy żydowskiej odgrywają rolę decydującą**. Dochody **bowiem z uboju rytualnego dosięgają 70 miljonów zł. rocznie, przyczem olbrzymią część tego haraczu płaci żydom ludność chrześcjańska**. Prelegent zwrócił uwagę, że ubój rytualny w Polsce zaczął się rozwijać dopiero **po rozbiorach!** Poprzednio bowiem **istniał w Polsce potężny cech rzeźnicki polski, który wykonywał niemal cały ubój.** Dopiero po rozbiorach **żydzi zaczęli rozbijać polski cech rzeźnicki**, co zresztą było na rękę władzom zaborczym. Walcząc z konkurencyjnemi cenami dopięli celu. **Obecnie cały niemal handel bydłem znajduje się w rękach kartelu żydowskiego.** Dopóki więc istnieć będzie w Polsce ubój rytualny, dopóty kartel ten nie będzie mógł być rozbity. Nic dziwnego, że gminy żydowskie z taką pasją walczą o utrzymanie uboju, bo **przysparza on im znaczne dochody.**

Red. Wiśniewski wskazał nakoniec na konieczność zlikwidowania tego wyzysku w interesie całego społeczeństwa.

Zebrani jednomyślnie uchwalili rezolucję **domagającą się zniesienia uboju rytualnego na terenie Rzeczypospolitej** i wprowadzenia uboju mechanicznego.

Łódź niepokoi żydów...

A. Riklis („Lirik") na tle wyniku wyborów miejskich w Łodzi ostrzega żydostwo („Hajnt" nr. 95) przed lekceważeniem faktu usuwania się mas robotniczych spod wpływu ideologji żydowskiej. Łódź stanowi dla żydostwa zagadkę pod względem społecznym.

Warstwy robotnicze znajdowały się pod wpływami marksizmu i naraz

„— przerzuciły się one w kierunku prawicowym, do obozu radykalnych judofobów i wrogów socjalizmu".

Przykład Łodzi budzi wśród żydostwa niepokój:

„— Łódź stanowi obecnie ostrzeżenie i niebezpieczeństwo"

Błądzą ci żydzi, którym się zdaje, że narodowcy skompromitują się w oczach szerokich mas, występując z hasłami przeciwżydowskiemi:

„— Smutną prawdę stanowi to, że na skutek dużego zwycięstwa w Łodzi narodowcy moralnie zostali wzmocnieni, że łódzka rada miejska stała się trybuną i duchowym ośrodkiem dla radykalnych judofobów w całym kraju i od czasu zwycięstwa narodowców w Łodzi ich partja nietylko nie osłabła, lecz przeciwnie — zyskuje nowych oficjalnych członków. Łódź jest poważnem ostrzeżeniem i niebezpieczeństwem, bowiem stanowi klasyczny przykład, jak szczerzy proletarjusze i socjaliści mogą stać się pięknego poranku radykalnymi rasistami i przeciwnikami marksizmu. Łódź daje przykład, jak można wytworzyć kapitał polityczny, gdy się potrafi połączyć judofobję z uczonym socjalizmem".

Autor odwołujej się do żydostwa:

„— Łódź woła do nas: nie dajcie się uśpić i miejcie się na baczności".

Z DNIA

SOCJALISTYCZNY „PROROK".

„Kurjer Poranny" datowany 1 maja i otrzymywany przez nas 1 maja podaje zabawną historję... Oto „Tydzień Robotniczy", organ P.P.S., który wyszedł z druku w dniu 30 kwietnia, zawiera „barwny" i „ciepły" opis obchodu „Święta pracy" w dniu 1 maja. Czyli poprostu „przewidział" cały przebieg tego „dnia uroczystego". M. in. wielki ten prorok tak „widział" pochód P.P.S. w Warszawie:

„Oceniamy liczebność pochodu. Idzie razem około 80.000 ludzi. To tak naprawdę, bez dziennikarskiej przesady..."

„Bez dziennikarskiej przesady" możemy powiedzieć, że takich metod informowania czytelnika w prasie polskiej jeszcze nie stwierdziliśmy. „Bez przesady".

Z CAŁEJ POLSKI

ZAMKNIĘTA HUTA

Jak już donosiliśmy, dnia 30 ub. m. zamknięta została huta cynkowa „Guidotto" w Chropaczowie, w pow. świętochłowickim. Huta ta należy do koncernu przedsiębiorstw ks. Henckels-Donnersmarcka.

Obecnie na terenie huty przebywa 420 robotników, którzy ją okupują. Robotnicy domagają się zwrotu 250.000 zł., złożonych do kasy pośmiertnej huty, tytułem składek. Walne zebranie członków tej kasy odbędzie się 9 maja br. Robotnicy jednak domagają się wcześniejszego zwołania zebrania, oświadczając, że okupować będą fabrykę dopóty, dopóki nie zostaną im zwrócone składki. W dniu dzisiejszym w tej sprawie odbędzie się konferencja u inspektora pracy p. Papicza w Chorzowie, z udziałem przedstawicieli generalnej dyrekcji huty i przedstawicieli związków zawodowych. W Chropaczowie panuje olbrzymie rozgoryczenie z powodu zamknięcia tego warsztatu pracy, przez co traci pracę 600 ludzi.

MATKA ZABIŁA SYNA.

W tych dniach, nad ranem domy huty szklanej w Częstochowie stały się terenem krwawej i niesamowitej tragedji rodzinnej: oto w domach tych zamieszkuje oddawna 70-letnia staruszka, Walerja Kruszewska, z synem 27-letnim Piotrem.

Między matką i synem, którzy oboje cierpią na zamroczenia umysłowe, wynikła scysja.

Piotr zresztą również urządzał matce awantury, bił ją i znęcał się nad nią. Stosunki zaogniały się z dnia na dzień, aż nocą staruszka zakradła się do łóżka syna i podczas snu Piotra zadała mu straszliwe uderzenie siekierą. Rozpaczliwy krzyk ofiary niepoczytalnej matki usłyszeli sąsiedzi, którzy zaalarmowali policję. Kruszewskiego w stanie nieprzytomnym odwieziono do szpitala, gdzie zmarł, nie odzyskawszy przytomność.

Majowe nabożeństwo

„Matko Niebieskiego Pana,
Śliczneś i Niepokalana..."

Niesie je poszum drzew i kwiatów rozkołysanych i źdźbeł nowonarodzonych, co plamami zieleni znaczą równie pól.

I kołysze się w jasności upojnej, drga w przestrzeni bezmiernej, jako nieuchwytne, rozmiłowane pienie ziemi, co się do tronu Bożego wzbija.

„Broń nas od głodu, Zdrowaś Maryja......"

Pieśń, to zbliża się, to oddala, drży w powietrzu przeciągłą nutą zawodzenia i płynie z falą wiślaną wdal i wzbija się z głosami różnorodnego ptactwa wzwyż, aż ku niebiosom i słońcu promienistemu, co wszystko złoto swoje oddaje ziemi...

Gromadki ludzi ściągają zewsząd. idą opłotkami, krasnemi barwami znaczą drogi polne, migają niczem kwiaty wśród łąk rozległych.... Przy drodze, pod starą gruszą, co ją wokół otacza płotek pochylony, stoi Święta Panienka.

Sukienka na Niej jasna, to bieli się, jako kwiecie, co pierwsze spod śniegu wyjrzało, to mieni się modrością jasną.

Dookoła Jej głowy gwiazdy lśnią, a stopy święte wspierają się na złotym podnóżku miesiąca. Rączki wyciąga swe Jasna Panienka. a wzrokiem ogarnia miłośnie zbożne łany pszeniczne i żytnie i traw łąkowych rozkołysanych krocie i kwiecie różnobarwne. co zewsząd Jej woń ślą, a tulą się do nóżek świętych. Chylą się do Niej białe powoje, drobne stokrocie, fijołki upojne i rozdzwonione sasanki.

Piękna Pani patrzy. a patrzy, to w jasność promienistą, to ku ziemi rozłogom. A spogląda tak jakoś miłośnie. gdy gromada zebrana, jak w jeden głos uderzy

„Serdeczna Matko, Opiekunko ludzi...."

A potem, te długie wspominania przedziwnych imion Świętej Pani: „Matko Stworzyciela", „Panno Wsławiona", „Królowo Aniołów", „Królowo Korony Polskiej".... Pochylają się głowy, pełne zbożnej myśli, szlochania, westchnienia. Lud wierny swe prośby oddaje w święte Panienki ręce.

I znów płynie pieśń. co w obronę poteca sercem, jakoby jednem, tu zebranych, pieśń błagania i ufności przedziwnej.

Tyleż bo łez i trudów zostawić Matki potrzeba, tyleż bólów i zawodów i cierpień. a po żmudnej pracy wypocząć w cieniu płaszcza Niebieskiej Królowej. Zasłuchały się ptaszki w tony pieśni, zasłuchały i rozdzwoniły magle melodją, przedziwnych dźwięków...

„I ptaszkowie śpiewają,
Marję wychwalają,
Słowiczkowie wdzięcznym głosem,
śpiewają, ach śpiewają..."

Powoli śpiew cichnie, mokre od łez oczy wpatrzone jeszcze w Jasną Panią. co w miłośnie schylonych rączkach niebieskie łaski przynosi...

I spływa pociecha do dusz strapionych, do serc prostych i szczerych. co czekały na nią w promiennej rozmodleń godzinie.

„...Naucz, gdy serce zaboli,
Gdy świat zrani je ciemniami,
Poddania się boskiej woli,
Naucz i módl się za nami..."

„Zas".

Na froncie pożyczki inwestycyjnej

Posiedzenie Komitetu na ratuszu

Pod przewodnictwem prezydenta miasta p. Kaczkowskiego odbyło się w ratuszu drugie skolei posiedzenie komitetu propagandy pożyczki inwestycyjnej. Omawiano dotychczasowe rezultaty działalności komitetu, przyczem poszczególni reprezentanci ludności i organizacyj gospodarczych oraz zawodowych składali sprawozdania z swych prac. Ze sprawozdań tych wynika, że we wszystkich organizacjach akcja propagandy została już podjęta, a w niektórych dała już konkretne wyniki w postaci zadeklarowania przez członków poważniejszych sum. Ze względu na bliski termin zamknięcia subkrypcji, podnoszono konieczność przyspieszenia akcji.

Do komitetu dokooptowano p. Grunwalda z ramienia pracowników umysłowych i przedstawiciela robotników w osobie posła Konieczki

Do Rzemieślników w sprawie pożyczki inwestycyjnej

Otrzymaliśmy następującą odezwę: Wszystkie warstwy społeczeństwa naszego spieszą z podpisaniem pożyczki inwestycyjnej. W pełnem zrozumieniu, że pożyczka ta będzie służyć do zlikwidowania bezrobocia, podniesienia warsztatów pracy a jednocześnie dająca bezpośrednie korzyści nabywcom trzy razy do roku w wylosowaniu, pozatem gwarantowana przez państwo złotym w złocie, łatwo dostępna w obiegu handlowym wewnątrz nym, rzemiosło polskie nie pozostanie na uboczu. lecz pospieszy w tej akcji i weźmie udział w subskrypcjij.

W imieniu Koła radców Izby rzemieślniczej kieleckiej — Zagłębia Dąbrowskiego apelujemy do wszystkich organizacyj rzemieślniczych chrześcijańskich i żydowskich, do wszystkich cechów, do wszystkich pp. mistrzów, czeladzi, aby pospieszyli i przyjęli udział w pożyczce inwestycyjnej, choćby najskromniejszymi udziałami.

Mając niepłonną nadzieję, że odezwa nasza znajdzie zrozumienie w sferach rzemieślniczych, pragniemy, aby rzemiosło przytoczyło swoją liczebność inne stany. Wykażcie panowie swą siłę, zaznaczcie swoje dominujące patrjotyczne stanowisko.

Za Koło radców Izby rzemieślniczej kieleckiej Zagł. Dąbr.

Władysław Mazur, Feliks Siłuszek.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

3 Piątek	Dziś Święto narodowe Jutro Florjana Wschód słońca 4 m. 17. Zachód „ 19 m. 5.

Kinoteatry w Zagłębiu

dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC

ZAGŁĘBIE: „Pieśń zdobywa świat".
PALACE: „Rzymskie skandale".
EDEN: Noce Petersburskie.
CASINO: I „Ich noce" II „Czerwony Djabeł".
MOMUS: I Maskarada miłości. II Zagłada.

DĄBROWA

BAJKA: I „Mord w Prytkiel, II Paym Kaeymaynard pod tytułem „Ręka Mściciela".
ARS: Nie czynne.

——xx——

× OSOBISTE. P. Jerzy Monsiorski, syn Ryszardostwa Monsiorskich z Będzina, otrzymał na Uniwersytecie warszawskim dyplom lekarza medycyny.

× Z ŻYCIA ZWIĄZKU OFICERÓW REZ. W dniu 5 bm. o godz. 10 w lokalu „Kuźnicy" przy ul. Warszawskiej 22 odbędzie się nadzwyczajne zebranie członków Koła, po którem kpt. Cesarz z 23 p.a.l. wygłosi odczyt na temat „Motoryzacja armji".

× Z ŻYCIA PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH. Zarząd sosnowieckiego oddziału Polskiego Związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych R. P. w Sosnowcu zawiadamia wszystkich członków oddziału, że w niedzielę dnia 5 bm. o godz. 10 odbędzie się w lokalu Związku w Sosnowcu przy ul. Sienkiewicza 17a doroczne walne zgromadzenie delegatów odziału. Zarząd oddziału wzywa delegatów i członków oddziału do jaknajliczniejszego udziału w zebraniu.

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś, dnia 3 maja r.b. o godz. 20.15 — premjera pięknej komedji Stefana Żeromskiego p. t. „UCIEKŁA MI PRZEPIÓRECZKA" w reżyserji J. Gołaszewskiego. Role Smugoniowej gra. p. A. Królikowska. (Księżniczka) J. Sokolicz. (Przełęcki) A. Balcerzak, (Smugoń) J. Gołaszewski, oraz panowie Gołczewski Erwan, Koszczyński, Nawrocki, Orchoń, Rokossowski i Sawicki. Bilety wcześniej do nabycia w firmie p. Czechowskiego.

——xx——

Porządek nabożeństw

W KOŚCIELE W SOSNOWCU.

Porządek dzisiejszych nabożeństw w kościele sosnowieckim jest następujący: godz. 6 prymarja z nauką—ks. Jung, g. 8 msza św. z nauką—ks. Łopaciński, g. 9 msza św.—ks. mgr. Brodziński, g. 10 msza św.—ks. kan. Jankowski, kazanie—ks. prof. Giebartowski. godz. 11.30 suma — ks. prof. Giebartowski, kazanie—ks. mgr. Brodziński.

Niedziela II po Wielkanocy: godz. 6 prymarja z nauką—ks. kan. Jankowski. godz. 8 msza św. z nauką—ks. mgr. Brodziński, godz. 9.30 msza św. dla szkół — ks. Łopaciński, nauka—ks. Jung, g. 10.15 msza św. w intencji orh. str. ogniowych —ks. mgr. Brodziński, godz. 11 suma— ks. prof. Giebartowski, kazanie—ks. mgr. Brodziński, godz. 12,30 msza św. z nauką —ks. Łopaciński, godz. 8 msza św. z nauką w kaplicy więziennej—ks. Jung. Od godz. 18 dnia bm. do godz. 18 dnia 11 bm. dyżury pełni ks. mgr. Brodziński.

× PREZYDJUM SEKCJI DOZORCÓW GÓRNICZO-TECHNICZNYCH Polskiego Związku zaw. pracowników przem. i handlowych Rz. P. w Sosnowcu zawiadamia. że w nadchodzącą niedzielę dnia 5 bm. o godz. 10.30 w lokalu Związku w Sosnowcu przy ul. Sienkiewicza 17a odbędzie się konstytuujące posiedzenie zarządu sekcji. Prezydjum sekcji prosi wszystkich członków zarządu sekcji o bezwzględne i punktualne przybycie na posiedzenie.

Z UŚMIECHEM.

SWIĘTO

Wylegniem dzisiaj na ulice miasta
I mówić będziem, że to nasze święto.
Las choragwiany w ulicach wyrasta
I radość w nas tkwi mocą niepojętą.
Na dzień ten jeden wszelka niecość gaśnie.
Aż dziw doprawdy, że to dzisiaj właśnie.

Polska — powiadasz — lub Rzeczpospolita
Wszystkich przygarnie, każdego ogrzeje.
W Polsce w onm takim z wszelkiej złości
lowit,
Jednakże w sercach budzą się nadzieje.
I wszystkie polskie żubry, wilki, rysie
Nagle zaryczą dzisiaj: — Kochajmy się!

Takie bo teraz jest w Polsce wesele,
Że się, jak nigdy, kochają Polacy —
Jak towarzysze, tak obywatele,
Panowie, druhy, koledzy, rodacy,
— Niech Konstytucja żyje! — krzyknie góra.
A tłum odpowie: — Niechaj żyje, lecz która?

Ko—Stek.

1-minutowe posiedzenie

RADY MIEJSKIEJ.

Wczoraj Rada miejska w Sosnowcu uchwaliła w drugiem czytaniu pożyczkę z Towarzystwa popierania budowy publicznych szkół powszechnych w wysokości 30 tys. zł. na dokończenie budowy szkoły w Modrzejowie. Uchwałę powzięto jednogłośnie. Posiedzenie, mające charakter wyłącznie formalny, trwało minutę. Skrupulańci twierdzą, że 56 sekund.

——xx——

× WIECZOREK TOWARZYSKI. W nadchodzącą sobotę dnia 4 bm. zarząd Klubu Towarzyskiego Polskiego Związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych R. P. w Sosnowcu we własnych lokalach klubowych urządza wieczorek towarzyski z dancingiem, uprzyjemniony występami artystycznemi. Wstęp bezpłatny dla członków Związku i Klubu oraz ich rodzin, wprowadzeni goście opłacają normalną opłatę klubową gr. 30. Początek zabawy o godz. 21. Zarząd Klubu Towarzyskiego tą drogą zaprasza jaknajserdeczniej członków Związku, Klubu oraz sympatyków wraz z rodzinami do udziału w zabawie. Bufet pod nowem wytrawnem kierownictwem p. Romana Kryłoszańskiego obficie zaopatrzony. Ceny bardzo przystępne. dostosowane do obecnych kryzysowych warunków.

× PRZEMYSŁ I WIEŚ ŚLĄSKA. W niedzielę dnia 5 bm. nastąpi w Sosnowcu otwarcie interesującej wystawy obrazów artysty malarza p. Piotra Kowalewicza. Obrazy zgromadzone na wystawie, która mieścić się będzie w lokalu dawnej kasy miejskiej przy ul. Warszawskiej 6 przedstawiają najcharakterystyczniejsze przejawy życia śląskiego. Na Śląsku wystawa ta cieszyła się ogromnem powodzeniem.

× ODCZYT W CZELADZI. Dn. 5 bm o godz. 10.15 w lokalu klubu młodzieży przy ul. Podwalnej w Czeladzi odbędzie się druga część odczytu na temat: „Obrona lotnicza kraju". Wstęp dla wszystkich bezpłatny.

× NA KOLONJE LETNIE. Koło Opieki przy gimn. im. E. Plater urządza w nadchodzącą niedzielę dnia 5 bm. w podziemiach Savoyu o godz. 17 podwieczorek towarzyski z atrakcjami, na który za naszem pośrednictwem ma zaszczyt prosić wszystkich rodziców i sympatyków uczelni. Ze względów oszczędnościowych zaproszenia nie będą rozsyłane. Wejście z podwieczorkiem 3 zł. Dochód na kolonje letnie.

ŚWIĘTO NARODOWE
ŚWIĘTEM OŚWIATY POLSKIEJ

Oświecony i uświadomiony obywatel umie nietylko walczyć o państwo i zwyciężać, ale potrafi on również dla niego żyć i twórczo pracować!

Cud zmartwychwstania Polski wywalczony został, gdy obok inteligenta, stanął do walki uświadomiony i pozyskany przez oświatę dla sprawy narodowej lud i robotnik Polski.

Wszystkie państwa i społeczeństwa starają się dziś o wychowanie światłego obywatela. Polska uczyniła to już w roku 1773, tworząc słynną Komisję Edukacyjną, która postawiła wysoko sprawę wychowania światłych obywateli. Chlubne tradycje tej wspaniałej instytucji przeszły w pokolenia Polski porozbiorowej. Tworzą się towarzystwa oświaty narodowej: TCL, TSL i PMS, które — czerpiąc z duchowego skarbca Komisji Edukacyjnej — oświecały i krzesały dusze polskie, prowadząc je do niepodległości. Na ręce tych towarzystw składał też cały naród od dawnych lat ofiary na oświatę narodową pod nazwą „Daru Narodowego 3 Maja". Trzeci Maj stał się w ten sposób dniem powszechnej ofiarności na cele oświaty narodowej — Świętej oświaty polskiej. Znaczenie oświaty narodowej w dzisiejszej Polsce niepodległej ma również pierwszorzędne znaczenie — wszyscy zgodnie co twierdzą.

Każdy grosz złożony w dniu 3 Maja na „Dar Narodowy" to cegiełka do wzmocnienia i rozbudowy wspaniałego gmachu naszej Ojczyzny.

„Dar Narodowy 3 Maja" — składany u nas w ręce bardzo zasłużonej organizacji kulturalno-oświatowej PMS a przeznaczony on jest w całości na oświatę polską szerzoną przez PMS zapomocą żywego słowa, dobrej książki polskiej i prowadzenia szkół. Uczcijmy więc 3 Maj, składając dziś ofiary na „Oświatę narodową". Każdy Polak powinien uważać sobie za zaszczytny, tradycyjny obowiązek złożyć w dniu 3 Maja ofiarę na „Dar Narodowy 3 Maja".

W CZELADZI.

Komitet obchodu Święta Narodowego w Czeladzi ustalił następujący program: rano o godz. 10 zbiórka organizacyj ze sztandarami przed pomnikiem, poczem wymarsz do kościoła na nabożeństwo. Po nabożeństwie pochód uda się na rynek, gdzie nastąpią przemówienia okolicznościowe i rozwiązanie. Wieczorem od godz. 16—24 odbędzie się zabawa taneczna w sali klubu na Saturnie. Dochód z zabawy przeznaczony jest na pomoc biednym dzieciom.

W ciągu dnia sprzedawany będzie zwyczajem dorocznym znaczek przez PMS na oświatę. W ramach święta odbędzie się narodowy bieg na przełaj, przeprowadzony w 5 grupach przez CKS. Do biegu mogą stawać wszyscy. Dla zwycięzców ufundowane są nagrody, wystawione w oknie sklepu p. F. Gruszki przy ul. Bytomskiej. Sygnał do rozpoczęcia biegu podany będzie z Warszawy przez ustawiony na stadjonie radjoaparat.

Komitet prosi mieszkańców o dekarcję domów i mieszkań barwami narodowemi.

ZBIÓRKA REZERWISTÓW Z DĘBOWEJ GÓRY.

Zarząd Związku rezerwistów koło Dębowa Góra w Sosnowcu zawiadamia członków, że w dniu 3 maja o godz. 8.30 w lokalu własnym przy ul. Dębowej 26 odbędzie się zbiórka celem wzięcia udziału w uroczystości obchodu święta 3 Maja, a o godz. 7 wiecz. uroczysta akademja w lokalu własnym.

BACZNOŚĆ PEOWIACY!

Komendy placówek Sosnowiec I i II — Związku peowiaków wzywają wszystkich członków o przybycie w dniu 3 maja o godz. 9.45 na zbiórkę obok Domu Katolickiego, ul. Prez. Mościckiego (vis-a-vis kościoła).

ZBIÓRKA STOW. KUPCÓW POLSKICH

Dzisiaj o godz. 9.45 zbiórka członków Stow. kupców polskich w Sosnowcu na placu kościelnym, celem wzięcia udziału w nabożeństwie i uroczystościach Trzeciomajowych.

OBCHÓD W BOBROWNIKACH.

Akcja Katolicka w Bobrownikach urządza uroczystość w dniu 3 maja połączoną z 10-leciem święta Królowej Korony Polskiej i Konstytucji majowej z następującym programem: godz. 9 rano uroczysta suma z kazaniem, gdzie wszystkie organizacje Ak. Kat. wezmą udział ze sztandarami. Sumę celebrować będzie i kazanie wygłosi miejscowy proboszcz ks. Wł. Marcinkowski. Nabożeństwo zamówione przez Akcję Katol. Na sumie pienia religijne wykona chór kościelny mieszany i męski oraz sola pod batutą miejscowego organisty, dyrygenta chóru p. St. Kubańskiego. Wieczorem o godz. 6 akademja w Domu Katolickim z programem: występ chóru, referat, monologi i sztuczka teatralna.

ZNACZNE PODWYŻSZENIE KAPITAŁU AKCYJNEGO
Polskich Zakładów Philips.

Polskie Zakłady Philips S. A. rozbudowują w dalszym ciągu krajową produkcję.

W związku z tem na Nadzwyczajnem Walnem Zgromadzeniu Akcjonarjuszów, które odbyło się w dniu 27 kwietnia r.b. w Warszawie, przyjęty został jednogłośnie wniosek Zarządu Spółki o podwyższeniu kapitału akcyjnego, mocą którego kapitał akcyjny Spółki został podwyższony z 5.000.000 zł. do 14.000.000 zł. 2541

Tragiczna śmierć bezrobotnego
Dwa nieszczęśliwe wypadki w jednym dniu

W ub. środę wydarzyły się w Zagłębiu Dąbrowskiem dwa nieszczęśliwe wypadki.

49-letni Józef Gawron, bezrobotny, zamieszkały w Grodźcu zajmował się wydobywaniem węgla z bieda-szybu w Wojkowicach Komornych. W ub. środę Gawron, po opuszczeniu szybiku siadł w pobliżu otworu szybu i przesiewał miał. W pewnej chwili oberwała się ziemia i Gawron wpadł do szybiku, a na niego runęła gruba warstwa ziemi.

Koledzy zasypanego Gawrona wszczęli natychmiast akcję ratunkową, która, niestety, nie odniosła pożądanego skutku. Po upływie trzech godzin wydobyto zwłoki nieszczęśliwego Gawrona, który poniósł śmierć wskutek uduszenia.

Zwłoki nieszczęśliwego umieszczono w kostnicy.

Drugi wypadek wydarzył się w hucie Bankowej w Dąbrowie. Mianowicie wskutek obsunięcia się dźwigu został przygnieciony żelazem 45-letni robotnik Jan Chuchro, zamieszkały w Dąbrowie.

Ofiarę wypadku przewieziono w stanie groźnym do szpitala.

Znany kasiarz Kyzioł
aresztowany przez policję

W nocy z 30 ub. m. na 1 b.m. dokonano włamania do lokalu spółki brackiej w Mysłowicach, przyczem rozpruto kasę, z której zabrano znaczniejszą sumę pieniędzy.

Policja śląska, prowadząc dochodzenie odniosła się o współpracę w wykryciu kasiarzy do wydziału śledczego w Sosnowcu.

W wyniku dochodzenia, policja miejscowa aresztowała znanego kasiarza sosnowieckiego Władysława Kyzioła, zamieszkałego przy ulicy Legjonów 3.

Podczas rewizji, przeprowadzonej w mieszkaniu Kyzioła znaleziono część pieniędzy, pochodzących z kradzieży.

Oprócz Kyzioła aresztowano również jego żonę Annę.

Kyziołowie zostali przekazani do dyspozycji władz sądowych.

Na stacji w Myszkowie
Sprawa o opłaty bagażowe

Kilka lat temu na posterunku policji w Myszkowie zgłosiło się kilku kupców żydowskich, ze skargą na dyżurnego ruchu w Myszkowie, 36-letniego Wiktora Gajdzińskego, oraz kasjerów biletowych 31-letniego Zygmunta Stanika i 33-letniego Aleksandra Hebdzińskiego, że pobierają oni wygórowane opłaty od bagażu.

Przeprowadzone w tej sprawie dochodzenie ujawniło, co następuje: Skoro tylko na stację w Myszkowie wjeżdżał pociąg, dyżurny ruchu zatrzymywał pasażerów z większym bagażem i kierował do kasy bagażowej celem zważenia bagażu. O ile bagaż ważył więcej niż 25 kg. pobierano od podróżnych tytułem kary najrozmaitsze kwoty, na które nie wydawano żadnych pokwitowań.

Początkowo kupcy płacili bez szemrania, sczasem jednak, kiedy wypadki takie się powtarzały, zaczęli odmawiać zapłaty twierdząc, że pobiera się je nieprzepisowo, i że są one zbyt wygórowane.

Wczoraj Gajdziński, Stanik i Hebdziński stanęli przed Sądem okręgowym w Sosnowcu. Na rozprawie oskarżeni do winy się nie przyznali.

Sąd po przesłuchaniu świadków postanowił na wniosek obrońcy oskarżonych adw. Pawełka rozprawę przerwać do dnia 15b.m., celem wezwania biegłego Łazowskiego oraz zażądania akt dyscyplinarnych.

Wakacje szkolne
BĘDĄ TRWAŁY DO 3 WRZEŚNIA.

Agencja „Press" donosi: W kołach pedagogicznych informują, iż tegoroczne ferje letnie trwać będą w szkolnictwie powszechnem i średniem do 3 września.

W dniu tym rozpocznie się nowy rok szkolny. Wobec tego, że rok szkolny kończy się 15 czerwca, wakacje tegoroczne trwać będą zgórą 2 i pół miesiąca.

Decyzja powyższa pozostaje w związku z postanowieniem powrotu do dawnego systemu feryj letnich, trwających do końca sierpnia.

W roku szkolnym 1935-36 koniec roku przypaść ma dnia 21 czerwca, a początek roku szkolnego w dniu 3 września.

Równocześnie w nowym roku szkolnym mają być skrócone ferje zimowe Bożego Narodzenia do dwóch tygodni. Jak wiadomo, 2-letnia próba stosowania fery letnich od połowy czerwca do połowy sierpnia spotkała się z energicznemi protestami społeczeństwa i sfer nauczycielskich.

—xx—

× ZWIĄZEK WŁAŚCICIELI DOMÓW I PLACÓW W SOSNOWCU zwołał dn. 30 ub. m. zebranie, na którem postanowiono gremjalnie subskrybować pożyczkę inwestycyjną. Pozatem omówiono sprawy wodociągowo-kanalizacyjne, zaś wiceprezes Związku p. Z. Kożuch, delegat do Piotrkowskiego Tow. kredytowego miejskiego zdał sprawozdanie z walnego zgromadzenia pełnomocników w Piotrkowie oraz udzielił informacyj o ulgach przy spłatach rat dla obciążonych długami hipotecznemi.

Studentka-stypendystka z Grodźca
jako kurjerka na usługach komunistów

W ostatnich dniach przed 1 maja policja na terenie Zagłębia Dąbrowskiego poddała bacznej obserwacji osoby podejrzane o działalność komunistyczną, przyczem szereg osób zatrzymano.

Wśród zatrzymanych znalazła się również młoda panna, 21-letnia Marja Wierna z Grodźca, studentka III roku wydziału fizyko-matematycznego na uniwersytecie warszawskim.

iWerna, nie mając odpowiednich warunków materjalnych, aby móc się kształcić, złożyła w swoim czasie umotywowane podanie do władz o przyznanie jej subsydjum na kontynuowanie nauki na wyższej uczelni.

Podanie to uwzględniono i ostatnio Wierna korzystała z subsydjum państwowego.

Okazuje się jednak, że młoda dziewczyna przebywała w Warszawie nietylko dla zdobycia wiedzy, lecz pozatem była ona czynną i ruchliwą działaczką komunistyczną.

Ostatnio pełniła ona funkcje kurjerki, przewożąc bibułę komunistyczną do Zagłębia Dąbrowskiego. Odezwy te, nawołujące do demonstracyj i wystąpień antypaństwowych kolportowane były następnie w różnych miejscowościach naszego Zagłębia.

Wreszcie kilka dni temu studentka komunistka została zdemaskowana.

Mianowicie, gdy Wierna wysiadła na dworcu w Będzinie z pociągu przybyłego z Warszawy, dźwigając dwie walizy została zatrzymana przez policję.

W walizach, które przywiozła z Warszawy znajdowało się kilka tysięcy odezw komunistycznych. Zdemaskowana działaczka komunistyczna dawała bardzo mętne wyjaśnienia, tłumacząc się, że nie wiedziała, co znajduje się w wiezionych przez nią walizach.

Wierna osadzono w więzieniu.

W „Adrji“ wiosna

W eleganckim lokalu sosnowieckim, „Adrji“, gdzie jest wszystko, co tylko w dziedzinie rozrywki zapragnąć można, a więc restauracja, kabaret i dancing, panuje wiosna w rozkwicie, choć na polu zamiata jeszcze często śnieg i deszcz.

Wiosna w „Adrji“, to majowy program artystyczny tego wytwornego lokalu. W programie tym łączy się wysokie poczucie artyzmu z prawdziwym humorem. A czy może być piękniejsze połączenie?

Bywalców „Adrji“ zachwyca przedewszystkiem świetna para tancerzy **Okonis-Złotkow**, która zagranicą zyskała sobie wielką sławę. Popisy tej pary noszą charakter komiczno-akrobatyczny, przy niespodzianych, doskonałych efektach. Dalszą atrakcją programu jest **Billie Antony**, znakomita tancerka akrobatyczna, o niezwykłej wprost „gumowej“ giętkości ciała. O walorach tancerki świadczy fakt, że występowała ona w słynnem „Pavillion“ w Londynie. Wielkiem urozmaiceniem programu są z temperamentem wykonane tańce charakterystyczne **p. Luby Harczenko**. Ale to jeszcze nie wszystko! „Adrja“ w maju przedstawia bywalcom jeszcze jedną gwiazdę, a mianowicie **Ninę Kwiatkowską**, świetną tancerkę ekscentryczną, która czaruje nietylko tańcem ale także pięknem spojrzeniem i uśmiechem.

Pod znakiem tańca zatem stoi majowy program „Adrji“, a cóż lepiej uzmysławia radość i szczęście wiosny, jak nie taniec?

Największą jednak sensacją jest, że kierownictwo artystycznym programem „Adrji“ zgodził się objąć znakomity artysta **p. Józef Redo**, który w Zagłębiu, jak i w całej Polsce posiada licznych wielbicieli swego talentu.

——xx——

Maj ze śniegiem

Stanowczo coś się od pewnego czasu zepsuło w górnych regjonach, gdzie dotychczasowe stosunki i zwyczaje uległy niekorzystnej zmianie. W lutym np. kiedy normalnie powinno być zimno, mieliśmy 17 stopni ciepła, natomiast w maju nastały dokuczliwe chłody, połączone z opadami śniegu i gradu.

Jest to zjawisko dość niezwykłe, które ludność wiejska przypisuje istnieniu anten radjoodbiorczych.

Natomiast PIM głosi, że obecny chłód zawdzięczamy nasunięciu się olbrzymiej fali powietrza chłodnego z nad oceanu. Spowodowało to nieoczekiwany nawrót zimy, ale jest to sytuacja przejściowa, gdyż już w środę 1 maja zaznaczyła się zwyżka ciśnienia nad większą częścią Europy Środkowej. Wypełnienie się i wzmocnienie obszaru wyżowego spowoduje odepchnięcie masy powietrza chłodnego w kierunku południowym i wobec tego Polska niedługo znajdzie się w obrębie wysokiego ciśnienia z pogodą słoneczną. Najwyżej po trzech dniach chłodu wiosna zawita do nas napewno. Wynikałoby z tego, że dziś się ociepli.

——xx——

× **ZEBRANIE ABSOLWENTÓW SZKOŁY HANDLOWEJ.** Zarząd Koła absolwentów średniej szkoły handlowej T. Płockiego w Sosnowcu zawiadamia swych członków, że w dniu 11 bm. w pierwszym terminie o godz. 15, a w razie niedostatecznej ilości obecnych w drugim terminie o godz. 15.30 odbędzie się doroczne walne zebranie członków Koła z porządkiem dziennym według ogłoszenia wymienionego w gmachu szkoły przy ulicy 1 Maja 23. Tylko absolwenci, wykazujący się ważną na rok 1935 legitymacją członkowską, korzystają z ogólnych praw na walnem zebraniu.

× **„DZIADY“.** Staraniem samorządu uczniowskiego gimnazjum państw. im. Stan. Staszica w Sosnowcu zostanie wystawione dziś o godz. 19 misterjum narodowe „Dziady“. Reżyserja prof. Wyspiańskiego, muzyka prof. Obuchowicza. Udział biorą uczenice gimnazjum im. Plater i uczniowie gimnazjum im. Staszica. Ceny biletów od 50 gr. do 2 zł.

× **PORANEK W KINIE „EDEN“.** Dziś w kinie Eden o godz. 11.30 odbędzie się poranek z filmów: 1) Zwycięska Horda“ i 2) „Chandu“. Ceny miejsc dla dzieci 25 gr., dla dorosłych 54 gr.

× **SAMOBÓJSTWO.** Mieszkaniec Strzemieszyc, Piotr Bagiński, bezrobotny, popełnił onegdaj samobójstwo, wieszając się na strychu. Przyczyną samobójstwa brak środków do życia.

× **WŁAMANIE.** Onegdajszej nocy nieznani sprawcy włamali się do sklepu Abramczyka w Sosnowcu, przy ul. Modrzejowskiej 15, skąd skradli różne materjały wartości kilku tysięcy złotych.

Z mieszkania W. Męczki w Sosnowcu (Legjonów 29) skradziono garderobę i inne rzeczy, wartości 700 zł.

FAŁSZERZE MONET

6 lat i 3 lata więzienia

Od dłuższego już czasu na terenie powiatu Olkuskiego zaczęły pojawiać się masowo **fałszywe monety 2, 5 i 10-ciozłotowe.** W związku z tem policja roztoczyła baczną obserwację, w czasie której zatrzymano we wsi Imbranowice 38-letniego **Alojzego Jakóbczyka** w chwili, kiedy usiłował on puścić w obieg fałszywą 5-ciozłotówkę. Badany przez policję Jakóbczyk zaparł się winy i oświadczył, że fałszywą monetę otrzymał od jakiegoś nieznanego mu osobnika. W toku śledztwa ustalono, że mieszka on u znanego, karanego już niejednokrotnie fałszerza. **43-letniego Andrzeja Furgarlińskiego.** Kiedy więc nastała noc otoczono mieszkanie Furgalińskiego, a następnie przeprowadzono rewizję, w czasie której znaleziono kilkadziesiąt sztuk falsyfikatów, kwasy, stop. i t. p. Furgalińskiego aresztowano i osadzono w więzieniu, wczoraj zaś stanął on wraz z Jakóbczykiem przed Sądem okręgowym w Sosnowcu.

Na rozprawie Furgaliński ze skruchą do winy się przyznał i oświadczył, że zmusiła go do tego nędza.

Sąd, po przesłuchaniu świadków, **skazał Furgalińskiego na 6 lat więzienia** z pozbawieniem praw na lat 8, **Jakóbczyka zaś na 3 lata**, z pozbawieniem praw na lat 5.

ŻYCIE GOSPODARCZE

O posiadanie kwalifikacyj kupieckich

Na ostatniem walnem zebraniu Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej powzięto szereg uchwał, z których **jedna zwłaszcza zasługuje na uwagę.** Pierwsza dotyczy **wprowadzenia obowiązku posiadania kwalifikacyj fachowych dla wykonywania zawodu kupiectwa.** Postulat ten, wysuwany oddawna przez polskie zrzeszenia kupieckie spotyka się stale z **kontrakcją kupiectwa żydowskiego, któremu lepiej odpowiada obecny stan chaosu w handlu,** w którym różne niekwalifikowane elementy mogą uprawiać zawodowo ten proceder, **nie dając nawet żadnych gwarancyj, czy potrafią go wykonywać umiejętnie i uczciwie.** Odnośna uchwała KKK. w tej sprawie brzmi:

O ZREALIZOWANIE DOWODU UZDOLNIENIA.

„Przepis wykonawczy art. 4 ustawy z dnia 10-go marca 1934 o zmianie rozporządzenia o prawie przemysłowem, odroczył wejście w życie przepisu art. 1 pkt. 20, ust. 2 noweli — zawierającego możność **wprowadzenia obowiązku posiadania kwalifikacyj zawodowych, czyli dowodu uzdolnienia w handlu** — do terminu, który ma dopiero określić osobna ustawa. Walne Zgromadzenie wyrażając przekonanie, iż **katastrofalny stan gospodarczy polskiego handlu** i dalsze nieproporcjonalne do upadku wewnętrznej konsumcji rozproszkowanie handlu dezorganizuje stan całego aparatu wymiany, zwraca się do Rządu Rzplitej z gorącem przedstawieniem, **aby ułatwił polskiemu kupiectwu wprowadzenie dowodu uzdolnienia przez spieszne wydanie ustawy o wejściu w życie postanowień art. 1 pkt. 20 ust. 2 noweli przemysłowej z dnia 10-go marca 193 r.“.**

Kronika gospodarcza.

AUSTRJA ZMNIEJSZA KONTYNGENT PRZYWOZU TRZODY Z POLSKI. Rząd austrjacki, motywując swoje stanowisko przekroczeniem wagowem kontyngentów przywozu trzody chlewnej z Polski w miesiącu ubiegłym oraz przeładowaniem wiedeńskiego rynku towarem, zredukował przejściowo na okres czterotygodniowy kontyngent tego przywozu o blisko 1.000 sztuk. Zarządzenie to wywołało zrozumiały oddźwięk eksporterów trzody chlewnej, którzy motywacje rozporządzenia rządu austrjackiego uważają za conajmniej dostateczną. Jak się okazuje na ostatnim targu trzody chlewnej w Wiedniu spęd trzody chlewnej zmniejszył się o 2.600 sztuk wobec targu poprzedniego. Wogóle od pewnego czasu zaznacza się spadek spędu trzody austrjackiej na rynek wiedeński, co rzeczoznawcy tłumaczą znacznem już wyczerpaniem miejscowych zapasów dojrzałego materjału rzeźnego. Należy dodać, że w ciągu miesiąca ubiegłego wywieźliśmy ogółem 11.080 sztuk trzody chlewnej w stanie żywym o wadze 1.431.200 kg. wartości zaś powyżej miljona zł. Wywóz ten kierował się przeważnie do Austrji, dokąd eksportowaliśmy 9.451 sztuk, a poza tem do Czechosłowacji — 1.209 sztuk i 420 sztuk do Grecji.

BADANIA NAD MOŻLIWOŚCIAMI EKSPORTOWEMI RZEMIOSŁA. Biuro organizacyjno - handlowe rzemiosła, utworzone niedawno przy Związku Izb rzemieślniczych rozpoczęło już swą działalność. Przedewszystkiem zostały podjęte badania produkcji rzemieślniczej ze ścisłem wyeliminowaniem wytwórczości chałupniczej oraz fabrycznej. Badania te mają na celu ustalenie przypuszczalnych rozmiarów, jak i jakości produkcji rzemieślniczej, nadającej się dla wywozu na rynki zagraniczne. Przy wszystkich izbach rzemieślniczych zostaną niebawem utworzone oddziały biura.

Z rynku pracy

ZWOLNIENIA I PRZYJĘCIA.

W ub. tygodniu zanotowano następujące zmiany w przemyśle Zagłębia Dąbrowskiego:

Fabryka Elektryczność w Ząbkowicach wymówiła pracę 16 robotnikom z oddziału wody utlenionej. Fabryka zatrudnia ogółem 226 robotników.

Tow. Saturn wymówiło pracę 30 robotnikom z kamieniołomów.

Huta „Katarzyna“ w Sosnowcu przyjęła do pracy 35 robotników do oddziału rurkowni.

Fabryka Olkusz, która była nieczynna spowodu remontu, w ciągu tygodnia, do dnia 27 ub. m. została uruchomiona.

Fabryka Deichsla w Sosnowcu zapowiedziała stosowanie od dnia 15 bm. urlopów turnusowych.

KONFERENCJA.

Dnia 7 bm. odbędzie się w Inspektoracie pracy w Sosnowcu konferencja w sprawie zawarcia umowy z pracownikami stolarskimi.

——xx——

Krwawa bójka

W STRZEMIESZYCACH.

Onegdaj wynikła na tle nieporozumień osobistych bójka między Piotrem Bartlikiem, zamieszkałym w Strzemieszycach a Stanisławem Nowakiem i Józefem Gawlikiem z Niemiec.

Podczas bójki Bartlik użył rewolweru, raniąc Nowaka w rękę.

Nowaka przewieziono do szpitala. Bartlik zaś został zatrzymany przez policję do czasu ukończenia wszczętego dochodzenia.

——xx——

NAGŁY ZGON

ŚP. JANA NIEWIAROWSKIEGO.

Wczoraj o godz. 6 popołudniu zmarł nagle na centralnej targowicy w Mysłowicach znany w Sosnowcu kupiec śp. Jan Niewiarowski.

Śmierć nastąpiła wskutek udaru serca.

PROGRAM RADJOWY

PODOLSKIE PIEŚNI LUDOWE

W dniu 4 bm. t.j. w sobotę nadaje Lwów ciekawą dla folkloru polskiego audycję muzyczną. Będą to naogół mało znane pieśni podolskie w opracowaniu prof. Czesława Kozietulskiego, którego wykona Chór uczniów lwowskiego Towarzystwa muzycznego.

„WYŚCIGI PIOSENEK“ ZE LWOWA

Radjostacja lwowska ma już wyrobioną opinję wśród szerokich rzesz radjosłuchaczy, jako obficie zaopatrzona centrala lekkich piosenek, humoru, audycyj pełnych piękna, pogody, oraz wszelkiego rodzaju niefrasobliwości. Godnie podtrzymując tę opinję, Lwów nada w dniu 4 bm. o godz. 20 ciekawą audycję lekkich melodyj p.t. „Wyścigi piosenek“. Starter, Jockeye i typowa dla wyścigów publiczność weźmie udział w ciekawej audycji, w której piosenki walczą o palmę pierwszeństwa w ręku Tadeusza Seredyńskiego.

PIĄTEK 3 MAJA 1935 R.

9.00 Audycja poranna. 9.20 Koncert małej orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego. 10.00 Transmisja mszy polowej sprzed gmachu Urzędu wojewódzkiego śląskiego. Po nabożeństwie fragmenty z opery „Halka“ Moniuszki (płyty). 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.05 „O wychowaniu państwowem“ — ks. dr. Bolesław Rosiński. 12.15 Poranek muzyczny z Filharmonji warszawskiej poświęcony muzyce polskiej. 14.00 Muzyka ludowa (płyty). 15.00 „O polskość budownictwa naszego“ — odczyt pióra Władysława Janiszewskiego, wygł. Romuald Urich. 15.15 Melodje legjonowe (płyty). 15.45 „3-cio majowe rozważania wiejskie“ — wygł. red. Feliks Gwiżdż. 16.00 Koncert w wyk. chóru „Ogniwo“ i orkiestry kameralnej pod dyr. Stefana M. Stoińskiego z udziałem Elżbiety Jefimcewej — solo i Tadeusza Kowalskiego — wiolonczela — z W-wy. 16.40 Recytacje poezyj: „Zapomniany El“ w oprac. dr. Tad. Makowieckiego 17.00 „W wiosennym nastroju“ — koncert sekstetu Niny Mańskiej. 17.35 Audycja dla dzieci: Pieśni ludowe w wyk. chóru dzieci szkolnych z Dobrzynia nad Drwęcą. 17.50 „Dyskutujmy na temat polskiej tradycji w zakresie zagadnień pracy“ — wygł. prof. Bohdan Suchodolski. 18.05 Koncert kapeli Dzierżanowskiego i Suchockiego. 18.45 Feljeton. 19.06 Muzyka polska (płyty). 19.50 Feljeton aktualny. 20.00 Recital Ewy Bandrowskiej - Turskiej (płyty). 20.30 „Hallo! tu przecznica“ — Transmisje z ulicy (sprawozd. T. Strzelecki). 20.55 „Jak żyjemy i pracujemy w Polsce“. 21.00 „Wiwat Maj, Trzeci Maj“ — audycja słowno-muzyczna. 21.40 Wiadom. sportowe. 22.00 Koncert reklamowy. 22.10 Muzyka lekka w wyk. małej ork. P. R. dyr. Z. Górzyńskiego. 23.00 Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej. 23.05 Muzyka taneczna (płyty).

KRONIKA ZAWIERCIA

Z Rady Powiatowej
W ZAWIERCIU.

Pod przewodnictwem starosty p. Wardejn-Zagórskiego odbyło się posiedzenie Rady powiatowej w Zawierciu. Po odczytaniu protokułu przystąpiono do wyboru komisyj, które wybrano w następującym składzie: komisja rewizyjna pp.: Józef Dziechciarek (Poręba), Br. Wawrzycki (Poraj), Kaz. Rachocki (Myszków), Stasiak (Poręba), zastępcy pp.: Br. Fiuto (Rudnik Wielki), Edw. Kwapisz (Kromołów), Wł. Asarz (Koziegłowy); komisja drogowa pp.: Edward Chrząszcz (Rokitno Szlacheckie), Teodor Marszałek (Mrzygłód), Michał Musiałik (Koziegłówki), St. Szatan (Rudnik Wielki), zastępcy pp: P. Orman (Kromołów), Wł. Modzelewski (Myszków), Józef Szczepańczyk (Niegowa), Marcin Łakota (Włodowice); komisja opieki społecznej i zdrowia publicznego pp.: dr. Miecz. Pajchel (Żarki), dr. St. Gawlik (Siewierz), Józef Samek (Niegowa), zastępcy pp: dyr. Jakliczowa (Zawiercie), Leopold Grabowski (Żarki); komisja rolna pp.: Edward Kwapisz (Kromołów), Leopold Grabowski (Żarki), Tad. Byliński (Poraj), Br. Fiuto (Rudnik Wielki), Jan Machura (Pińczyce), zastępcy pp: Wł. Cesarz (Koziegłowy), Michał Musiałik (Mierzęcice); komisja szkolno-rolnicza pp: Steinhagenowa, dyr. Brzozowski, Bauerertz; komisja rewizyjna KKO pp.: Wł. Cesarz, Kuncewicz, Tryjakowski; Rada szkolna powiatowa pp: dr. Pajchel mgr. St. Malanowicz, poseł Sowiński, ks. proboszcz Czapliński; Rada KKO pp: Wawrzycki i Modzelewski.

Po wyborze komisyj Rada uchwaliła i zatwierdziła preliminarz budżetowy pow. Zw. samorządowego na r. 1935-36, który po dokonaniu małych poprawek, w globalnych cyfrach przedstawia się następująco: wydatki: zwyczajne zł. 498.296, nadzwyczajne zł. 551.411, razem wydatki zł. 1.049.707; dochody: zwyczajne zł. 539.807, nadzwyczajne zł. 510.500, razem dochody zł. 1.049.707.

Pod koniec posiedzenia uchwalono zaciągnięcie dla KKO kredytu redyskontowego w BGK w sumie zł. 100.000, w Polskim Banku komunalnym na sumę zł. 50.000, w państwowym Banku Rolnym na sumę zł. 150.000. Następnie upoważniono wydział powiatowy do przenoszenia kredytów w wydatkach rzeczowych w preliminarzu budżetowym PZS na r. 1935-36.

× **APEL DO SPOŁECZEŃSTWA.** PMS apeluje do miejscowego społeczeństwa, by w dniu dzisiejszym nikt nie odmówił choć najskromniejszej ofiary na Dar Narodowy.

× **HALLERCZYCY JADĄ DO DĄBROWY.** W dniu dzisiejszym placówka hallerczyków w Zawierciu jedzie do Dąbrowy, gdzie weźmie udział w uroczystościach trzeciomajowych i święcie hallerczyków.

× **ZE STOW. KUPCÓW POLSKICH.** W ub. czwartek odbyło się nadzwyczajne zebranie Stow. kupców polskich w Zawierciu, przy udziale wicestarosty p. Langera i wielu członków Stowarzyszenia. Zebranie zagaił prezes Stow. dyr. Zawadzki. Następnie naczelnik urzędu skarbowego p. Sala poinformował zebranych o ulgach w spłacie zaległych podatków oraz o ostatnim wymiarze podatkowym. Skolei mówił o pożyczce inwestycyjnej p. starosta Langer. Zebrani jednogłośnie postanowili przystąpić do subskrypcji pożyczki.

Wodociągi na kopalniach
nie stanowią oddzielnego przedsiębiorstwa

W Sądzie Najwyższym znalazła się wczoraj ciekawa sprawa, mająca zasadnicze znaczenie dla licznych kopalń węgla.

Władze skarbowe i Sąd okręgowy w Katowicach skazały swego czasu **dyrektora koncernu węglowego „Godulla" dr. Jngelsa na 60 tys. zł. grzywny** za niewykupienie oddzielnego świadectwa przemysłowego na prowadzenie przedsiębiorstwa wodociągowego.

Sprawa przedstawiała się w ten sposób, że **S. A. „Godulla", dla celów odwadniania swych kopalń urządziła specjalną instalację wodociągową,** służącą do wypompowywania wody, znajdującej się bardzo często w kopalniach. Władze skarbowe dopatrzyły się w tem prowadzenia oddzielnego przedsiębiorstwa wodociągowego, a to na tej podstawie, że instalacja zawierała również urządzenia do filtrowania wody i uzyskaną w ten sposób wodę spółka sprzedawała okolicznym mieszkańcom, pobierając zato opłatę.

Od wyroku skazującego na grzywnę odwołał się dr. Jungels, za pośrednictwem b. prok. adw. Lemkina do Sądu Najwyższego, który sprawę w tych dniach rozpoznał.

Rzecznik dr. Jungelsa dowodził, że urządzenia wodociągowe stanowią **istotną i składową część przedsiębiorstwa i są niezbędne w każdej kopalni węgla.** Fakt, że część wody była sprzedawana, nie świadczy jeszcze bynajmniej o tem, że przedsięwzięcie **obliczone było zgóry na zysk i, że instalacja stanowi oddzielne przedsiębiorstwo w zrozumieniu ustawy o podatku przemysłowym.** Sąd Najwyższy **podzielił wywody adw. Lemkina i wyrok niższej instancji uchylił,** stwierdzając jednocześnie w motywach zasadniczą tezę wbrew dotychczasowej praktyce władz skarbowych i sądowych, że samo niewykupienie świadectwa przemysłowego przy prowadzeniu przedsiębiorstwa nie może być jeszcze uważane za przestępstwo, ale musi w tym wypadku być udowodniona świadomość o konieczności wykupienia świadectwa ze strony osoby do tego zobowiązanej.

Wyrok niniejszy ma wielkie znaczenie dla licznych kopalń węglowych na terenie Śląska i Zagłębia, gdzie spory tego rodzaju nie są rzadkością.

SPORT i WYCHOWANIE FIZYCZNE

Przed wyścigami motocyklowemi
na torze S.T.S. „Unja"

Jak się dowiadujemy, na niedzielne wyścigi motocyklowe na torze STS Unja napływają dalsze zgłoszenia czołowych kierowców Polski. Dotychczasowa lista zawodników obejmuje już wiele nazwisk wybitnych jeźdźców, między którymi zawiąże się ostra walka o prymat na torze żużlowym.

Dla Zagłębia Dąbrowskiego, pozbawionego naogół ciekawszych widowisk sportowych, wyścigi te zapowiadają się, jako sensacja sezonu.

W ramach zawodów odbędzie się szereg biegów w 3 kategorjach maszyn sportowych i wyścigowych, oraz bieg o rekord toru, który znajduje się w posiadaniu Krysty (Bielsko). We wszystkich biegach wyznaczone będą nagrody pieniężne i wartościowe.

Główny pojedynek rozegra się zapewne między Langierem (Warszawa) a ekipą bielską, względnie Ziółkowskim (Poznań), którego w ub. roku prześladował wybitny pech na torze sosnowieckim.

Szczegółowe programy będą do nabycia przed wyścigami na stadjonie. Podczas zawodów publiczność będzie informowana przez megafon o przebiegu poszczególnych konkurencyj.

Zawody motocyklowe rozpoczną się o godz. 3 popoł. defiladą wszystkich zgłoszonych kierowców.

KRONIKA SPORTOWA

„Śląsk" może utracić punkty.

Rozpoczęty niedawno sezon piłkarskich rozgrywek ligowych doczekał się, zdaje się już pierwszej sensacji. Przed kilku tygodniami podawaliśmy, że klub „Śląsk" (Świętochłowice) pozyskał na dwóch nowych graczy, a mianowicie Smola i Hołotę. Zgłoszenia tych graczy zostały w początkach kwietnia przesłane do PZPN. Gracze ci zostali w niedzielę 28 kwietnia wstawieni przez klub Śląsk na mecz ligowy z Polonią, który zakończył się — jak wiadomo — zwycięstwem Śląska w stosunku 2:0.

Tymczasem w środę wyszło na jaw, że gracze ci nie zostali jeszcze przez PZPN ostatecznie potwierdzeni, gdyż PZPN zażądał ostatnio dodatkowych dowodów w sprawie zgłoszenia tych graczy dla KS Śląsk. Wydział gier Ligi PZPN zajmował się powyższą sprawą na posiedzeniu we środę wieczorem i postanowił narazie zawodów tych nie weryfikować (przypuszczalnie jako walkoweru na korzyść Polonji), lecz zwrócił się do KS Śląsk z zapytaniem, dlaczego gracze ci zostali wstawieni, postanawiając w tej sprawie przeprowadzić jeszcze dochodzenia.

Czy „Podgórze" weźmie udział w rozgrywkach o wejście do Ligi?

Referendum w sprawie Podgórza zostało już zakończone, przyczem wypadło ono po myśli PZPN. Za wnioskiem PZPN wypowiedziało się 210 głosów przy 24 wstrzymujących się od głosowania i przy 24 głosach przeciwnych. Wobec tego Podgórze weźmie udział w rozgrywkach o wejście do Ligi tylko w tym wypadku, o ile zajmie I lub II miejsce w mistrzostwach okręgowych krakowskiej kl. A.

Pol. K. S. — Warta (Zawiercie).

Dzisiaj odbędą się popołudniu na boisku sportowem w Zawierciu koleżeńskie zawody piłkarskie między miejscową Wartą a Pol. K. S. z Sosnowca. Zapowiedź meczu wzbudziła duże zainteresowanie.

RKS Orlęta — RKS Zagłębie 2:1 (1:0)

Mecz odbył się w Dąbrowy w dniu 1 maja. Przedmecz drugich drużyn tych samych klubów zakończył się zwycięstwem Zagłębia w stosunku 1:0.

Narodowy bieg naprzełaj.

Dzisiaj, jak wiadomo, odbędą się w całej Polsce narodowe biegi na przełaj.

W Sosnowcu start do biegu na stadjonu miejskiego;

KRONIKA OLKUSZA

O śmiertelnych wypadkach
W SZPITALU OLKUSKIM.

Otrzymaliśmy z Olkusza list następujący:

Wobec ukazania się w K. Z. wzmianki o kilku śmiertelnych wypadkach zakażeń położnic w szpitalu olkuskim, uprzejmie proszę o zamieszczenie następującego sprostowania:

Rzeczywiście w ostatnich dwóch tygodniach zmarły w naszym szpitalu cztery położnice. Trzy z nich przybyły do szpitala w kilka dni po porodzie w ciężkim stanie ogólnego zakażenia, które spowodowało w krótkim czasie zejście śmiertelne pomimo ogromnego wysiłku leczniczego ze strony szpitala. Czwarta chora przybyła z rozpoczętym porodem w gorączce i również nie dała się uratować pomimo wczesnego zastosowania środków zapobiegawczych. Nadmienić muszę, że wszystkie cztery osoby pochodziły z jednej miejscowości, gdzie znajdowało się złośliwe ognisko zakaźne. Na skutek tych przykrych wypadków oddziały położniczy i chirurgiczny szpitala zostały czasowo zamknięte, zdezynfekowane i odnowione.

Dr. Juljan Łapiński
dyrektor szpitala św. Błażeja w Olkuszu

× **P. LUCJUSZ JUSZCZYK** z Olkusza ukończył w Krakowie kurs instruktorski PCK.

× **POWIAT OLKUSKI W WIRZE ZABAW.** Podczas ub. świąt Wielkanocnych ogółem odbyło się na terenie pow. Olkuskiego 35 zabaw tanecznych i 45 przedstawień amatorskich.

× **W ROCZNICĘ BOHATERSKIEJ ŚMIERCI PŁK. NULLO.** Z inicjatywy zarządu Związku podof. rez. w Olkuszu, w dniu 4 bm. o godz. 9 rano w miejscowym kościele parafjalnym odbędzie się msza żałobna za spokój duszy śp. płk. Nullo, bohatera włoskiego, poległego w bitwie pod Krzykawką dnia 4 maja 1863 r. i pochowanego na starym cmentarzu olkuskim.

× **ZJAZD DELEGATÓW.** W Olkuszu odbył się onegdaj zjazd delegatów Zw. rezerwistów pow. Olkuskiego pod przewodnictwem p. Kotowicza. Po złożeniu sprawozdania z działalności zarządu za rok ubiegły przez p. Wojaczka, wybrano nowe władze Związku w osobach pp.: Kotowicz — prezes, Wojaczek — I wiceprezes, Łoboda — II wiceprezes, Jachowicz — sekretarz, Kowalski — skarbnik, Rumprecht — referent wych. obyw., członkowie zarządu pp.: Tatarowski (Sułoszowa), B. Otrębski (Pilica), komisja rewizyjna: pp. dr. Kallista, Urasiński i Kozerowski. Na zjeździe był obecny delegat okręgu płk. Iwaszkiewicz z Warszawy.

× **„WESELE NA KURPIACH".** Dziś wieczorem w sali kina „Orzeł" w Olkuszu odegrana zostanie przez znanych amatorów olkuskich sztuka pt. „Wesele na Kurpiach" pod reżyserją p. Kurzejowej.

M. ŁEMPICKI

Spółka Akcyjna
Przedsiębiorstwo Górnicze, Wiertnicze i Hydrotechniczne

Bilans zamknięcia w dniu 31 grudnia 1934 r.

STAN CZYNNY: Majątek stały: Nieruchomości 441.334.17. Rygi Wiertnicze i Maszyny 450.180.36. Narzędzia Wiertnicze, Warsztatowe i Rury 627.686.90. Inwentarz żywy 1.405. Ruchomości 88.897.95. Majątek płynny: Kasy i banki 64.325.56. Papiery procentowe 40.968.16 Udziały w obcych przedsiębiorstwach 284.000 Materjały — Materjały surowe i djamenty 91.864.86, Materjały gotowe 29.275.58, Materjały granitowe na składzie 75.197.13. Dłużnicy — 1) Odbiorcy 507.452.32, 2) Dostawcy 17.759.34, 3) Różni — a) przedsiębiorstwa pokrewne 244.252.62, b) inni 70.623.96, 4) Wątpliwe należności a) weksle protestowane 5.105.65, b) należności w postępowaniu sądowem 43.547.63. c) inne 7.930.37, razem dłużnicy 896.671.89. Kaucje i wadja 58.340.68. Sumy przechodnie 14.205.48. Straty: z roku 1931 — 27.840.16, z roku 1932 — 57.188.41. z roku 1933—179.519.32 razem 264.547.89. Zysk z roku sprawozdawczego 1934 — 1.055.15. Ogółem suma bilansowa 3.424.847.06. Sumy pozabilansowe. Udzielone gwarancje własne 186.318.14. Gwarancje obce wydane 10.000. Gwarancje obcych przedsiębiorstw 110.000, razem sumy pozabilansowe 306.318.14.

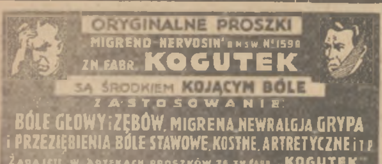
STAN BIERNY: Kapitały własne: Kapitał zakładowy 800.000. Kapitał zapasowy 30.317.39 — razem 830.317.39. Kapitał amortyzacyjny 1.022.446.21. Zobowiązania: Wierzyciele 1) Dostawcy 168.996.75, 2) Odbiorcy 8.760.38, 3) Różni — a) Przedsiębiorstwa pokrewne 209.814.90, b) socjalne i inne 202.012.23, 4) Niewypłacona dywidenda i wynagrodzenie władz Spółki 172.900.61, 5) Zaległe podatki 90.939.50 — razem wierzyciele 853.424.37. Akcepty 149.155.78. Banki 236.159.31. Sumy przechodnie 3.176.75, Kredyty hipoteczne 330,167.25. Ogólem suma bilansowa 3.424.847.06. **Sumy pozabilansowe.** Zobowiązania z tytułu udzielonych gwarancji 186.318.14. Gwarancje otrzymane 10.000. Poręczenia gwarancyjne 110.000 — razem sumy pozabilansowe 306.318.14.

Rachunek strat i zysków za 1934 r.

WINIEN: Koszty administracji ogólnej 258.223.59. Koszty kredytów 57.060.28. Koszty magazynowania i ekspedycyj 41.795.84. Podatki państwowe i komunalne 95.357,14. Dopłaty do ubezpieczeń socjalnych 80.470.86. Odpisy amortyzacyjne 59.493.33. Straty: z roku 1931 — 27.840.16.z roku 1932 — 57.188.41 z roku 1933 — 179.519.32 — razem straty 264.547.89. Ogółem 856.948.93.

MA: Nadwyżka dochodów z robót 591.471.79. Nadwyżka dochodów z nieruchomości 1.984.40. Straty za lata 1931, 1932 i 1933 264.547.89. Zysk za okres operacyjny 1934 r. 1.055.15. Ogółem 856.948.93.

Powyższy bilans wraz z rachunkiem strat i zysków został zatwierdzony przez Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów w dniu 30 kwietnia 1935 r.



DROBNE OGŁOSZENIA

Nauka i Wychowanie

KURS SPAWANIA I CIĘCIA METALI
rozpoczyna się w poniedziałek 6 maja o godz. 17. Opłata 50 zł. Zgłoszenia przyjmuje Kierownictwo Kursów — Katowice, Zamkowa 20.

POSADY i PRACE

POTRZEBNA
panna do szycia. Wiadomość „Kurjer Zachodni". 2554

LOKALE

POSZUKUJĘ
pokoju na Pogoni, telefon, blisko tramwaju. Zgłoszenia do Administracji pod „A" 2453

POKÓJ
umeblowany z wygodami z utrzymaniem lub bez do wynajęcia Dęblińska 11 m. 15. jDj(Ż

POKÓJ
do wynajęcia Piłsudskiego 25 Peucker. 2562

KUPNO i SPRZEDAŻ

NASIONA
inspektowe, kwiatowe, warzywne i pastewne, gwarantowanej dobroci poleca: Skład Apteczny M. Barczykówna i S-ka, Będzin, ul. Kołłątaja Nr. 1. 1431

Z POWODU
przeprowadzki różne meble do sprzedania zaraz. Ceny przystępne. Dęblińska 7 m. 5 drugie piętro. 2563

FORTEPIAN
krótki zagraniczny — krzyżowe piękny ton za 700 zł. sprzedam — pod okazja. 2566

SPRZEDAM
udział fabryki masowej produkcji ze stanowiskiem czynnego członka zarządu. (Obrót roczny pół miljona; lub zamienię na dom czynszowy dochodowy z dopłatą i ewentualnem przejęciem długów. Oferty pod „Sprzedaż" lub „Zamiana" do Administracji „Kurjera Zachodniego". 2537

PLAC
do sprzedania w Sosnowcu przy ul. Ludwika 4. Wiadomość: Będzin, Kościuszki 78 — piekarnia.

WAPNO
budowlane I-go gatunku, wysokoprocentowe palone w piecach kręgowych. — Wapienniki „Brynica", Sosnowiec, 3-go Maja 5. Telefon 1-39. 1501

PARA KONI
ciężarowych do sprzedania. Wiadomość — „Dźwignia", ul. Swobodna 3. 2460

PIANINA
fortepiany światowej sławy marki „Arnold Fibiger" Kalisz, Szopena 9 poleca po cenach fabrycznych przedstawicielstwo Filec, Katowice, 3 Maja 21. Telefon 320-39. 2407

MASZYNA
Singer gabinetowa, fotele klubowe, tapczany, gramofon salonowy za bezcen poleca Handel mebli B. Błotniewski Sosnowiec— 3 Maja 7. 2560

SPRZEDAM
duży wózek dziecinny i mały sportowy prawie nowe. Adres w Administracji. 2452

MAGAZYN MÓD „WIKTORJA"
Sosnowiec, ul. 3-go Maja 23 poleca na sezon wiosenny

KAPELUSZE DAMSKIE
w najmodniejszych fasonach po cenach b. przystępnych. 1573

42 PRĘTY PLACU
22 mtr. frontu (do południa), tymczasowy dojazd z Moniuszki 2a sprzedam zaraz. Sosnowiec, Kołłątaja 11 m. 1.

ZGUBIONE DOKUMENTY

DOWÓD
osobisty wydany przez Magistrat m. Będzina zgubiła Eugenja Cichocka. 2549

ZAGINĄŁ
dowód osobisty wydany przez gm. Tczyce na imię Krystyny Wieleckiej. 2555

Różne

Dyplomowana Kosmetyczka Ewa Hamburgerowa „KALOTECHNIKA"
Sosnowiec, Piłsudskiego 12. Tel. 11-45. Masaże lecznicze. Usuwanie wągrów, zmarszczek. Maseczki balsamiczne, upiększające. Trwałe przyciemnianie brwi i rzęs Skuteczny środek do usuwania włosów. Po powrocie z Warszawy stosowanie najnowszych zabiegów. Elektryczne maseczki, fryzowanie rzęs. 1307

STAJNIE
obory do wynajęcia zaraz Sosnowiec, ul. Małachowskiego 14. 2513

PIEGI PLAMY, WĄGRY PRYSZCZE ZGUBISZ TYLKO KREMEM „META" ŻĄDAĆ WSZĘDZIE!

Już nadeszły!!!
Rakiety angielskie — Slazenger, Atlas, Dunlop, Olmar, Frema. Nowe naciągi — poleca: Jedyna w Zagłębiu Dąbrowskiem fachowo prowadzona SKŁADNICA SPORTOWA **„Stadjon"** Sosnowiec, Mościckiego 6 (Kościelna) Członkom Klubów rabat! 1955

WYNAJMĘ
budki, jatki i restaurację z urządzeniem dogodne warunki w nieruchomości Bazar Bystrzanowskiego Sosnowiec, Modrzejowska 30 Informacyj udziela Administracja Bazaru.

Brzytwy
już wypróbowane MASZYNKI do strzyżenia, golenia, pendzle zakupisz korzystnie tylko w Fabr. Składzie „A D A" Modrzejowska 30. HALE ROZWOJU

FOTOGRAFJE
do Ubezpieczalni najdokładniej Rodziny ta niej. Mieszkowska — Sosnowiec, Piłsudskiego 20. 2405

SALON MÓD „RENA"
Sosnowiec, 3 Maja 11 poleca na sezon bieżący — ostatnie modele kapeluszy. 2665

ŻEGIESTÓW
pensjonat „Zorza" — dwunastopokojowy — sprzedam wydzierżawię odpowiedź znaczek Ławiłowiczowa— Gniewkowo. 2568

ZAKŁAD TAPICERSKI
Piotr Tomczyk, Sosnowiec, Nowopogońska 19 Poleca otomany materace, tapczany, kozetki, fotele klubowe. Robota solidna. Ceny konkurencyjne. Warunki dogodne.

Farby
lakiery, pokost i pendzle po cenach najniższych poleca: Pietranek, Skład Farb i przyborów malarskich. Sosnowiec. Mościckiego 15 (vis a vis kościoła).

STAROSTWO GRODZKIE SOSNOWIECKIE

L.PH. 7 2-34. ODPIS

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 131 i 14 stosownie do art. 13 i 28 rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 7.VI 1927 r. o prawie przemysłowem (Dz. U. R. P. Nr. 53, poz. 468) w brzmieniu ustawy z dnia 10.III 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 40, poz. 350), przy uwzględnieniu post. art. 45 i rozp. Prezydenta R. P. z dnia 22.III 1928 r. o postępowaniu administracyjnem (Dz. U. R. P. Nr. 36 poz. 341).

Podaję do publicznej wiadomości, że dnia 9 maja 1935 r. o godz. 10-ej odbędzie się pod przewodnictwem delegata Starostwa Grodzkiego w Sosnowcu rozprawa ustna na miejscu w przedmiocie zatwierdzenia Jakóbowi Cwajgenhaftowi projektu urządzenia hal targowych (miejsce sprzedaży mięsa, wędlin, artykułów żywnościowych i galanterji) z siedzibą przemysłową w zabudowaniach pofabrycznych firmy: Zakłady Przemysłu Włókienniczego C. G. Schön Sp. Akcyjna w Sosnowcu" w Sosnowcu przy ul. 1-go Maja Nr. 23-25 na skutek podania w. w. przedsiębiorcy.

Komisja zbierze się w powyższym dniu o godz. 10-tej na miejscu projektowanego urządzenia tut. hal targowych w Sosnowcu, 1-go Maja Nr. 23-25.

Plany powyższego zakładu wraz z urządzeniem i szkicem sytuacyjnym są wyłożone do publicznego przejrzenia w Starostwie Grodzkiem w Sosnowcu, biuro Nr. 9, w godzinach urzędowych przyjęć (od godz. 10-ej do godz. 13) w czasie od 1 maja 1935 r. do 8 maja 1935 r. włącznie.

Interesowani mogą bądź stawić się osobiście, bądź złożyć na piśmie swe żądanie, wnioski i zarzuty, najpóźniej do dnia poprzedzającego dzień rozprawy.

Starostwo może nie przyjąć w dalszem postępowaniu przed I instancją żądań, wniosków i zarzutów, które nie zostały zgłoszone w terminie, wyżej określonym, ani ustnie podczas rozprawy do Przewodniczącego Komisji, jeżeli żądania, wnioski, lub zarzuty, przy należytej staranności zgłaszającego mogły być zgłoszone w terminach wyżej wskazanych, a zwłaszcza jeżeli Starostwo dojdzie do wniosku, że zgłoszenia te zmierzają do przewlekania sprawy.

Osobom interesowanym które we wskazanym wyżej terminie lub najpóźniej podczas rozprawy, nie podniosą zarzutów przeciw zatwierdzeniu Jakóbowi Cwajgenhaftowi projektu urządzenia wyżej wym. hal targowych, nie przysługuje prawo domagania się w postępowaniu unieruchomienia zakładu w razie szkodliwego jego oddziaływania, o ile zakład odpowiada co do urządzenia projektowi zatwierdzonemu przez Władzę, lecz mogą się domagać tylko zastosowania takich urządzeń, któreby usunęły szkodliwe, lub przykre działywanie, albo jeżeli urządzenia takie byłyby niewykonalne, uniemożliwiały ruch zakładu jedynie wynagrodzenia szkody.

Sosnowiec, dnia 30 kwietnia 1935 r.

Za Starostę (—) H. HEYNAR Wicestarosta

SOSNOWIEC, Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednolamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 16.00 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Milowicka 5. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księg. W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, F. Nunberg. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

WYDAWCA i REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI